Należytość pocztowa opłacona ryczałtem.

Adres Redakcji i Administracji: Lwów, ulica Chorążczyzny l. 31. Tel. Redakcji 2-30, 1-78, 15. Tel. Administracji 73. — —

Cena egzemplarza 20 gr.

# GAZETA PORANNA

Dziś 12 stronic

— ILUSTROWANY DZIENNIK INFORMACYJNY WSCHODNICH KRESÓW —

Nr. 8455 | Lwów, środa 28 marca 1928 | Rok XIX.

*Nakładem Spółki Wydawniczej GRODKI i Spółka.* *Redaktor naczelny: JERZY KONARSKI.*

# Dziś otwarcie Sejmu i Senatu.

# Sensacyjny proces o oszczerstwo popełnione na osobie Prezesa Izby Skarbowej dra Polaka.

## Ukonstytuowanie się szeregu klubów sejmowych - Emeryt kolejowy, mający 20 narzeczonych. - Miljoner mordercą swej rodziny.



**AMBASADA POLSKA W N. JORKU.**

(Telefonem od naszego korespondenta.)

**Warszawa,** 26. marca. (ps) Min. spraw zagran. zastanawia się obecnie nad zamianą całego szeregu poselstw polskich zagranicą na ambasady. M. in. poselstwo polskie **w Nowym Jorku** ma być przekształcone **na ambasadę.** Ambasadorem ma być dotychczasowy poseł Ciechanowski.

—o—

**WYJAZD DO KRÓLEWCA.**

Warszawa, 26 marca. (Tel. G. P.) Min. Załeski wraz z członkami delegacji polskiej wyjeżdża we czwartek wieczorem do Królewca.

—o—

**KREDYTY NA CELE BUDOWLANE.**

(Telefonem od naszego korespondenta.)

**Warszawa,** 26. marca. (ps) Bank Gosp. Krajowego przyznał z ogólnej sumy 100 miljonów przeznaczonych na cele budowlane przez min. skarbu **około 70 milj. zł.** W r. b. będzie miał Bank Gosp. Kraj. do dyspozycji z tego funduszu **około 30 milj. zł.** Do dnia dzisiejszego z tych funduszów przeznaczono już 8 milj. zł. na pożyczki budowlane.

—o—

**BEZPOŚREDNI RUCH TOWAROWY Z SOWJETAMI.**

**Warszawa,** 26. marca. (Tel. G. P.) 25. bm. na stacji kolejowej w Zdołbunowie odbyła się uroczystość otwarcia **bezpośredniego ruchu towarowego między Polską i Sowjetami.**

—o—



„PAN COŚ ZGUBIŁ!"
(Do artykułu na str. 8-mej.)

## Bezczelny gwałt pruski w Bytomiu.

**Katowice,** 26. marca. (Tel. G. P.) Wczoraj na wiecu, urządzonym w Bytomiu przez polsko-katol. Tow. szkolne weszło do sali 30 **umundurowanych członków „Landesschutzwehry"** którzy rzucili się na zebranych, wśród których było wiele dzieci i zaczęli ich bić pałkami oraz grozić rewolwerami. **Powstał szalony popłoch.** Wielka ilość osób odniosła obrażenia cielesne w szczególności dzieci. Ciężko pobity jest kierownik Tow. Szkolnego dr. Michałek z Bytomia, prelegent dr. Witold Formicki (asystent Uniw. z Krakowa), oraz górnik Rak. Policja przybywszy na miejsce sprawdziła personalja, lecz nikogo nie zatrzymała.

—o—

**OFICERSKI TRYBUNAŁ ORZEKAJĄCY W MODLINIE.**

**Warszawa,** 26 marca. (Tel. G. P.) „Głos Prawdy" informuje, że w tych dniach zdarzył się rzadki wypadek przeniesienia jednego z biur ministerjalnych ze stolicy na prowincję. Mianowicie „Oficerski Trybunał orzekający" przeniesiony został do Modlina. W Trybunale tym pracuje obecnie **15 najstarszych wiekiem w W. P. generałów i pułkowników,** którzy zajmują się badaniem przeszłości dawnych oficerów b. armji zaborczych, starających się o przyjęcie do wojska czynnego lub do rezerwy.

—o—

**B. POWSTAŃCY RÓWNI OCHOTNIKOM WOJSK.**

Warszawa, 26 marca. (Tel. G. P.) M. S. W. poleciło b. powstańców wielkopolskich **traktować na równi z ochotnikami wojska polskiego.** Czas służby spędzonej we wszystkich formacjach powstańczych czynnych **na terenie Wielkopolski** w czasie od 27 grudnia 1918 do 13 listopada 1919 r. liczyć się będzie jako służbę na froncie w **wojsku polskiem.**

# Dziś otwarcie Sejmu i Senatu.

WAŻNY ROZDZIAŁ W DZIEJACH NASZEGO PARLAMENTARYZMU. — OBECNY SEJM MA TWORZYĆ NOWE FORMY PAŃSTWOWE. — PIERWSZE WYSTĄPIENIE PRAWICY NARODOWEJ. — RACJĘ BYTU UZYSKA SEJM W LOJALNEJ WSPÓŁPRACY Z SZEFEM RZĄDU.

Lwów, 27 marca.

Dziś o godzinie 17.30 nastąpi otwarcie Sejmu przez Prezydenta Rzeczypospolitej. W godzinę później otwarty zostanie Senat. Oba te akty o charakterze ceremonjalno - symbolicznym otwierają **nowy rozdział w dziejach naszego parlamentaryzmu.**

Rozdział niezmiernie ważny. W krajach o ustalonej strukturze ustrojowej jest nowy parlament jedynie kontynuowaniem starej drogi — trwania i rozwoju. U nas natomiast ma najbliższy Sejm prócz swych zadań bieżących **tworzyć nowe formy państwowe.** Dlatego **z napięciem najwyższego zainteresowania** śledzić będzie społeczeństwo życie Sejmu.

Nie wiele o nim na razie wiemy. Znamy stosunek liczbowy stronnictw, ale cyfry te w wielu wypadkach milczą. Poznamy ich sens i znaczenie dopiero wówczas, gdy wszystkie stronnictwa ustalą swój stosunek do idei państwowej i do rządu.

Wiemy, że w tym kierunku w łonie niektórych, może dla przyszłej większości sejmowych decydujących grup politycznych **toczy się walka,** że ścierają się **dwa różne poglądy,** jeden, odziedziczony po starym Sejmie, i drugi — **wytwór tej rewolucji pojęć, jaką wywołał czyn Marsz. Piłsudskiego.** Wiemy, że do Sejmu przedostała się opozycja dość silna, ale ideowo czcza, że nie łączą jej wspólne hasła, **że nawet połączona pod jakimkolwiek przypadkowym sztandarem opozycja ta nie potrafi przynieść żadnej wartości.**

Tym brakiem programu, tem rozdrobnieniem różni się nasza opozycja od pokrewnych grup w parlamentach zachodnio - europejskich. Tam należy zawsze oczekiwać, że skrzydło opozycyjne stanie się spadkobiercą władzy. U nas — **może jedynie przeszkadzać i utrudniać.**

Natomiast pod innym względem zbliżyliśmy się wreszcie do wzorów zachodnich. Po raz pierwszy **obok lewicy pojawi się w Sejmie prawica narodowa,** jako **przeciwwaga radykalizmu społecznego i politycznego.** Dotychczas był Sejm terenem walki **między dwoma radykalizmami:** nacjonalistycznym i socjalistycznym. Ostatnie wybory wniosły czynnik nowy, jedynie powołany do reprezentowania zasad umiarkowanych i zachowawczych, jedynie zdolny **do zwalczania doktryn radykalnych własną, z głębokiego przekonania wynikającą ideą.**

I jedno jeszcze wiemy: **że Sejm obecny powstał jako akt woli Marsz. Piłsudskiego.** Dzisiejszy Szef rządu — wbrew całej legendzie o potędze demokracji w Polsce — mógł wskrzesić Sejm, ale **nie musiał. Nie musiał, lecz chciał.** Nie Konstytucja, której „obrona“ jest tylko manewrem taktycznym niektórych stronnictw, ale wola Marsz. Piłsudskiego jest racją powstania nowego Sejmu. A z faktu tego wynika daleko idąca konkluzja. Oto — że **racją bytu nowego Sejmu może być jedynie lojalna współpraca z Marszałkiem.**

Zrozumienia tej oczywistej prawdy życzymy w dniu otwarcia Sejmowi — tak w interesie państwa, jak własnym. Zrozumienie tej prawdy da Sejmowi **możność pracy i przysłużenia się krajowi.**

—o—





## O złagodzenie przepisów prawnych skierowanych przeciw lokatorom.

**Warszawa,** 26. marca. (Tel. G. P.) Związek lokatorów i sublokatorów przed sięwziął starania u czynników rządowych **o zmianę niektórych przepisów ustawy o ochronie lokatorów,** a przedewszystkiem **o złagodzenie przepisów powodujących eksmisję w razie zaległości niecałkowicie pełnych rat komornego** miesięcznego lub kwartalnego. Pozatem chodzi o to, aby sądy **odrzucały żądania eksmisji** w wypadkach okazania gotowości uiszczenia zaległego komornego przez lokatora na rozprawie sądowej.

## Carmona wybrany prezydentem Portugalji.

**Lizbona,** 26. marca. (Tel. G. P.) Wybory na prezydenta odbyły się w zupełnym spokoju. **Jedyny kandydat Carmona otrzymał 37.000 głosów** w departamencie Lizbony i 35.000 w dep. Porto. Wyniki głosowania w innych departamentach nie są jeszcze całkowicie znane. Przypuszczać można jednak, że Carmona uzyska conajmniej 500.000 głosów.

## Pierwszy wywiad prezydenta Austrji.

PROF. HAINISCH STWIERDZA BANKRUCTWO RUCHU MONARCHISTYCZNEGO.

**Wiedeń,** 26. marca. (Tel. G. P.) „N. Fr. Presse“ publikuje wywiad z prez. Hainischem, który stwierdził, że położenie gospodarcze Austrji polepszyło się, jest jednak wciąż jeszcze bardzo trudne. **Mała rzeczpospolita austrjacka nie będzie się mogła ostać, jeżeli zostaną utrzymane rogatki polityczne i gospodarcze.** Prez. Hainisch oświadczył, że **nie przywiązuje najmniejszej wagi do ruchu monarchistycznego w Austrji.** Nawet w Tyrolu i Przedarulanji, które były swego czasu twierdzą monarchizmu, **nie żywi się dziś żadnych uczuć serdecznych dla domu habsburskiego.**

Wywiad wywarł tu wrażenie tem silniejsze, że prezydent **żadnych wywiadów dotąd nie udzielał** i nie zwykł zabierać głosu w kwestjach tak drażliwych jak po ruszone ostatnio.

## Odrzucenie niemieckich i sow. wniosków

PRZEZ PRZYGOTOWAWCZĄ KOMISJĘ ROZBROJENIOWĄ.

**Genewa,** 26 marca. (Tel. G. P.) Piąte posiedzenie komisji przygotowującej rozbrojenie zostało zakończone następującemi uchwałami:

1) **Zwołanie 6 sesji komisji rozbrojenia** zostało pozostawione do uznania przewodniczącego Loudona z tem, że sesja powinna się odbyć jeszcze **przed następnem plenarnem zgromadzeniem Ligi Nar. w jesieni.** 2) **Drugie czytanie konwencji rozbrojeniowej odroczono,** nie oznaczając terminu. 3) **Pierwszy wniosek sowjecki,** domagający się generalnego rozbrojenia w ciągu 4 lat **został odrzucony,** drugi zaś, domagający się **częściowego rozbrojenia, został odroczony.** 4) Niemieckie propozycje dotyczące drugiego czytania konwencji **zostały odrzucone,** jak również wniosek niemiecki domagający się oznaczenia terminu zwołania konferencji rozbrojeniowej.

**Berlin,** 26. marca. (Tel. G. P.) Cała prasa omawia obszernie zakończenie prac konferencji rozbrojeniowej, zapowiadając wyraźnie **nową akcję rządu niemieckiego w związku ze sprawą rozbrojenia.** Wszystkie dzienniki podnoszą zgodnie bezpłodność obrad genewskich, nazywając je komedją.

—o—





### ZWIĄZEK PAŃSTWOWO-TWÓRCZEJ PRACY KOBIET.

**Warszawa,** 26 marca. (Tel. G. P.) Obradował w stolicy zjazd komitetu demokratycznego kobiet polskich. Przybyło 85 reprezentantek. Na przewodniczące powołano p. Zofję Moraczewską oraz posłankę Marję Jaworską. Po sprawozdaniu p. Moraczewskiej zabrał głos poseł Kościałkowski, witając zjazd w imieniu Bezp. Bloku Współpracy z Rządem. Uchwalono powołać do życia **Związek państwowo-twórczej pracy kobiet,** organizację o charakterze polityczno-społecznym i programie działalności bardzo szerokim. Pójdzie ona po linji wytkniętej już przez komitet demokratycznych i przejmie jego agendy.

—o—

### RZĄD POPIERA SPRAWY MELJORACYJNE.

**Warszawa,** 26. marca. (Tel. G. P.) W min. rolnictwa odbyła się wielka konferencja w sprawie **realizacji uchwał** odbytego niedawno pierwszego ogólnopaństwowego zjazdu meljoracyjnego. Na konferencji tej, w której wzięli udział delegaci zainteresowanych sfer całego państwa, postanowiono **utworzyć przy min. roln. Tymcz. Komitet Meljoracyjny** i skupić wszystkie sprawy meljoracyjne w min. rolnictwa dlaześrodkowania akcji najszybszego podniesienia produkcji rolniczej w kraju. Postanowiono w całym kraju **założyć szereg stacyj doświadczalnych i ułatwiać młodzieży studjum meljoracyjne.** Min. rolnictwa przykłada **wielką wagę do należytego zorganizowania akcji meljoracyjnej w kraju.**

—o—

### ZJAZD LEKARZY WETERYNARYJNYCH.

**Warszawa,** 26. marca. (Tel. G. P.) W sali Rady miejskiej rozpoczął wczoraj obrady wolny zjazd lekarzy weterynaryjnych przy udziale 320 delegatów. Prezes Związku p. Herman podkreślił m. in. **niedostateczną liczbę lekarzy weterynaryjnych w Polsce,** wskutek czego wakuje wiele stanowisk, co daje się odczuwać zwłaszcza w dziedzinie nadzoru nad ubojem zwierząt. **Przeprowadzono dyskusję na temat rozgraniczenia kompetencji doktorów medycyny i weterynarji przy nadzorze nad mięsem,** oraz szeregu innych spraw zawodowych.

—o—

# Kluby sejmowe ukonstytuowały się.

## BLOK BEZP. WSPÓŁPRACY DOKONA WYBORU PREZYDJUM WE WTOREK.

(Telefonemat własny „Gazety Porannej“)

**Warszawa**, 26. marca. (ps) **W przededniu zebrania się nowego Sejmu i Senatu ożywiły się kuluary parlamentarne.** Od wczesnych godzin rannych poczęli się zjawiać w nowym gmachu sejmowym posłowie i senatorowie, któ rzy załatwiali formalności w kancelarji sejmowej. Przez cały dzień odbyło się **szereg posiedzeń klubowych,** poświęconych w pierwszym rzędzie wyborom władz parlamentarnych. Do wieczora nie było znane stanowisko wszystkich jeszcze klubów co do najważniejszej w obecnym momencie sprawy, mianowicie co do wyboru **marszałka nowego Sejmu.** Również nie jest jeszcze zadecydowana sprawa rozlokowania się ugrupowań politycznych na nowej sali sejmowej.

### MARSZ. PIŁSUDSKI DOKONA OTWARCIA IZB?

(Telefonem od naszego korespondenta.)

**Warszawa**, 26. marca. (ps) Dziś rozeszły się w kuluarach pogłoski, jakoby otwarcia nowego parlamentu dokonać miał jutro **nie Prezydent Rzpltej, tylko Prezes Rady min. Marsz. Piłsudski.** Otwierając nową sesję parlamentu wedle tych pogłosek ma Marsz. Piłsudski **wygłosić przemówienie.**

### INSPEKCJA NOWEGO GMACHU SEJMOWEGO

(Telefonem od naszego korespondenta.)

**Warszawa**, 26 marca. (ps.) Dziś przedpołudniem przybyła do Sejmu komisja, złożona z przedstawicieli władz dla przeprowadzenia **kontroli nowego gmachu sejmowego** przed oddaniem go do użytku publicznego. W skład komisji wchodzili: min. **Składkowski,** dyrektor departamentu **Świtalski,** komisarz rządu **Jaroszewicz,** naczelnik bezpieczeństwa **Siedlecki** i nadkom. **Suchenek.**

### POSIEDZENIE KLUBU „JEDYNKI“.

**Warszawa**, 26. marca. (Tel. G. P.) We wtorek odbędzie się posiedzenie komisji parlamentarnych PPS. We wtorek również zbiera się w Sejmie **posiedzenie konstytuujące posłów i senatorów wybranych zlist nr. 1, nr. 21 i nr. 30.** Na posiedzeniu tem odbędą się **wybory prezydjum klubu „Jedynki“,** przypuszczalnie w następującym składzie: prezes ppułk. **Sławek,** wiceprezesi pp. **Bojko, J. Radziwiłł, Lechnicki, Kościałkowski, oraz sen. Roman.**

### STRONNICTWO CHŁOPSKIE.

(Telefonem od naszego korespondenta.)

**Warszawa**, 26. marca. (ps) Prezesem Stronnictwa Chłopskiego został wybrany ponownie **Jan Dąbski,** wiceprezesami posłowie **Pluta i Wrona.**

### KLUB RADYKAŁÓW UKRAIŃSKICH (lista nr. 22).

(Telefonem od naszego korespondenta.)

**Warszawa**, 26. marca. (ps) Dziś odbyło się posiedzenie konstytuujące **radykałów ukraińskich wybranych w Małopolsce i na Wołyniu z listy 22.** Prezesem klubu został wybrany b. poseł do parlamentu austrjackiego dr. **Lew Baczyński** ze Stanisławowa.

W ten sposób istnieją w nowym Sejmie **dwa kluby ukraińskie, jeden Undowców, drugi radykałów.** Nie jest jednak wykluczone, że dojdzie **do fuzji obu tych ugrupowań i stworzenia jednego klubu ukraińskiego.** W razie gdyby do tego doszło **klub teu liczyłby 34 posłów i 10 senatorów.** W sprawie fuzji podjęte zostały rokowania. Natomiast grupy ukr. selrobów (zarówno prawicowych jak i lewicowców) stanowić będą **odrębne ugrupowania parlamentarne.**

### UKRAIŃSKI KLUB SEJMOWY (UNDO).

**Warszawa**, 26. marca. (ps) Dziś obradowali posłowie ukraińscy, wybrani z listy nr. 18. Na pierwszem tem posiedzeniu uchwalono **utworzyć klub poselski pod nazwą Ukraińskiego Klubu sejmowego.** Prezesem klubu wybrany został dr. **Dymitr Lewicki,** wiceprezesami dr. Władysław **Zahajkiewicz** i poseł **Hrucki.** Prezesem klubu senackiego wybrano posła **Horbaczewskiego.** Klub sejmowy ukraiński liczy **34 członków,** z czego 25 posłów a 9 senatorów.

# Szanse kandydatów na Marszałka Sejmu

## OBLICZAJĄ, ŻE P. BARTEL OTRZYMA 148 GŁOSÓW, DASZYŃSKI 195

(Telefonem od naszego korespondenta).

**Warszawa**, 26. marca. (ps) Nowo przybyli posłowie **bawią się obecnie w prognostyków i matematyków.** Przez cały dzień w kuluarach z ołówkiem w ręku **obliczają widoki wyborów marszałkowskich.** Wedle takich przypuszczalnych obliczeń **za kandydaturą wicepremjera Bartla głosować ma 148 posłów,** mianowicie blok bezpartyjny 127, 3 Stapińczyków, 4 Białorusinów, 6 małopolskich sjonistów, 5 NPR. z lewicy, 1 Rosjanin, 3 Ukraińców. Natomiast **za kaudydaturą Daszyńskiego** będzie głosować wedle rachunku prawdopodobieństwa **cała lewica polska,** tj. socjaliści, Wyzwolenie, Stronnictwo chłopskie, którzy razem dają 131 głosów, oraz Ukraińcy wszystkich odcieni, razem zatem ma **zebrać 195 głosów. Białe kartki oddadzą endecy,** oraz — jak przypuszczają — **Ch. D., Piastowcy, NPR. prawica, komuniści i grupa Korfantego, razem około 100 głosów.**

# Posiedzenie Komitetu Zachowawczego.

## WYRAŻONO PODZIĘKOWANIE KS. JANUSZOWI RADZIWIŁŁOWI ZA OWOCNĄ DZIAŁALNOŚĆ.

(Telefonem od naszego korespondenta.)

**Warszawa**, 26. marca. (ps.) U ks. Janusza Radziwiłła odbyło się **inauguracyjne posiedzenie Komitetu Zachowawczego,** któremu przewodniczył sen. Szujski, a w którem brali udział posłowie ks. **Janusz Radziwiłł,** ks. **Eustachy Sapieha, hr. Adam Stadnicki,** posłowie **Dobiecki, dr. Sobolewski, Mackiewicz, sen. hr. Tarnowski, ks. Lubomirski, bar. Goetz-Okocimski.**

Po wysłuchaniu sprawozdania generalnego komisarza wyborczego za chowawców p. **Wielowieyskiego,** wy**rażono mu uznanie i podziękowanie** za jego owocną działalność.

Następnie przedyskutowano szczegółowo **program konsolidacji konserwatyzmu,** a to przez **reorganizację i usprawienie działalności Komitetu Zachowawczego** oraz powierzenie mu funkcji **organizowania obozu zachowawczego od podstaw.** Uzgodnienie nowego statutu powierzone zostało **Wydziałowi wykonawczemu.**

Wreszcie przez aklamację **wyrażono ks. Januszowi Radziwiłłowi podziękowanie i uznanie za dotychczasową jego działalność uwieńczoną sukcesem wyborczym.**

# Klub Narodowy ukonstytuował się.

## WYSUNIE KANDYDATA NA WICEMARSZAŁKA SEJMU.

(Telefonem od naszego korespondenta.)

**Warszawa**, 26. marca. (ps) Dziś obradował na posiedzeniu inauguracyjnem **dawny ZLN,** który przyjął obecnie nazwę **Klubu Narodowego.** Obradom przewodniczył p. **Trąmpczyński.** Przewodniczącym klubu sejmowego wybrany został prof. Roman **Rybarski,** klubu senackiego prof. Stan. **Głąbiński** (zastępcą jego prof. Winiarski). Poseł ks. Seweryn **Czetwertyński będzie kandydatem klubu narodowego na wicemarszałka Sejmu**

# Prezydjum klubu „Wyzwolenie“

## WYSUWA P. WOŹNICKIEGO NA WICEMARSZAŁKA SEJMU.

(Telefonem od naszego korespondenta.)

**Warszawa**, 16. marca. (ps.) Na posiedzeniu klubu parlamentarnego Wyzwolenia wybrano przez aklamację **prezydjum klubu** w składzie następującym: prezes poseł **Jan Woźnicki,** wiceprezesi posłowie **Bagiński, Kociara, Wyżykowski.** Prezesem klubu senackiego sen. **Januszewski.** Wyzwolenie postanowiło wysunąć posła Woźnickiego na wicemarszałka Sejmu.

# P. Witos nie przyjął prezesury „Piasta“

## PREZESEM ZOSTAŁ OBRANY P. ŚREDNIAWSKI.

**Warszawa**, 26. marca. (ps.) Dziś odbyło się konstytujące posiedzenie parlamentarnego klubu P. S. L. „Piast“. W pierwszem głosowaniu **prezesem wybrany został p. Wincenty Witos, który jednak wyboru nie przyjął.** Wobec tego zarządzono powtórny wybór i prezesem wybrano p. Andrzeja **Średniawskiego,** wiceprezesem p. Jana **Dębskiego.**



### PIASTOWCY PROTESTUJĄ PRZECIW WYBOROM.

(Telefonem od naszego korespondenta.)

**Warszawa**, 26. marca. (ps) Piastowcy odbyli dwudniowe narady. W wyniku tych narad opublikowane zostały uchwały, w których **piętnuje się nadużycia wyborcze** stwierdzając jednocześnie, że wynik wyborów nie jest odzwierciedleniem woli ludności. Natomiast **nie opublikowano, jak się ukonstytuowały nowe władze klubowe stronnictwa**

### UCHWAŁA POSŁÓW CHŁOPSKICH „JEDYNKI“.

(Telefonem od naszego korespondenta)

**Warszawa**, 26. marca. (ps) Pod przewodnictwem p. **Bojki** odbyło się posiedzenie **posłów włościańskich** z listy nr. 1. Postanowiono na terenie parlamentarnym **działać w związku z innymi posłami „Jedynki“** na jednej platformie i dążyć do przebudowania ustroju państwa **w myśl wskazań Marsz. Piłsudskiego** i wszystkie sprawy traktować na gruncie **konieczności państwowych.**

### P. JAN PIŁSUDSKI KANDYDATEM NA WICEMARSZAŁKA SEJMU.

**Warszawa**, 26. marca. (Tel. G. P.) Jak donosi AW., w kołach „Jedynki“ na stanowisko wicemarszałka Sejmu wysuwany jest p. Jan Piłsudski, brat Marszałka.

### KLUB NPR. PRAWICA.

**Warszawa**, 26. marca. (ps) Klub NPR. prawica ukonstytuował się, wybierając prezesem p. **Franciszka Roguszczaka.**

### OBYWATEL AMERYKAŃSKI PRZEPADŁ W SOWDEPJI.

**Berlin**, 26. marca. (Tel. G. P.) Rząd amerykański rozpoczął energiczne poszukiwania zaginionego w Rosji obywatela amer. Belwiusa, który przed pół rokiem przybył do Chabarowska. Krążą pogłoski, że **Belwius został aresztowany na rozkaz G. P. U. pod zarzutem szpiegostwa na rzecz Ameryki i następnie rozstrzelany.** Władze sowieckie twierdzą, że Belwius został podczas polowania rozszarpany przez drapieżne zwierzęta.

# Nad czem obradowała Izba handl.-przem.

**SPRAWOZDANIE Z CZYNNOŚCI BIUR IZBY ZA CZAS OD OSTATNIEGO POSIEDZENIA. — PRZECIWKO NADMIERNEMU OBCIĄŻENIU PODATKOWEMU. — KTO BĘDZIE PŁACIŁ ZACIĄGANE PRZEZ TYMCZ. ZARZĄD MIASTA WIELOMILJONOWE POŻYCZKI? — WYBORY DELEGATÓW DO KURATORJÓW I FUNDACYJ. PROJEKTY NOWYCH USTAW.**

**Lwów**, 27. marca.

(jp.) Wczoraj odbyło się o godz. pół do szóstej wieczorem pełne posiedzenie Izby handl. i przem. pod przewodnictwem wicepr. dra **Ruckera** przy współudziale wicepr. **Höflingera** i delegata Wojew. nacz. **Kasztelewicza.**

Sprawozdania z czynności biur Izby za czas od 30. stycznia do 26. marca złożyli: dyr. dr. **Trawiński**, dyr. **Tenner** i kons. podatk. dr. **Mund.** Z najważniejszych spraw referowanych przez dra Trawińskiego zasługują na uwagę: udział Izby **w Zjeździe Związku Izb przem. handl. Rzplitej**, odbytym w dniach 24. i 25. w Warszawie, który zajmował się ważnemi kwestjami, dotyczącemi spraw celnych, handlowych i przemysłowych.

Na Zjeździe dokonano też wyboru sześciu delegatów Związku Izb do **Rady Ochrony Pracy**, wśród których jedno miejsce otrzymał delegat Izby lwowskiej **wicedyrektor Dittrich.**

Do Województwa we Lwowie wysłano memorjał z przedstawieniem **szkodliwych dla przemysłu i handlu skutków**

**dodatkowego budżetu**

**zwyczajnego gminy miasta Lwowa, który między innemi przewiduje podwyższenia dodatku gminnego do opłat państwowych od patentów akcyzowych na sprzedaż trunków do 200 procent opłat państwowych, oraz wprowadzenie samoistnego podatku od oświetlenia elektrycznego w lokalach wyszynku alkoholu.**

Stosownie do wniosku uchwalonego na ostatniem plenarnem posiedzeniu Prezydjum Izby odniosło się do Ministerstwa przem. i handlu w sprawie zamierzonego **zmonopolizowania detalicznej sprzedaży nafty i benzyny.**

Dyrektor **Tenner** zdawał sprawę z interwencji Izby **w sprawie waloryzacji ceł**, jakoteż innych spraw celnych, w sprawie uzyskania **liberalizacji przepisów odnośnie do udzielania paszportów handlowych.**

Przedłożono Min. poczt i telegrafów sprawozdanie zawierające szczegółową **krytykę co do wysokości podwyższonych opłat pocztowych i telegraficznych oraz określające ujemne skutki, jakie nowa taryfa wywarła na życiu gospodarczem Państwa.**

**Dr. Mund** zdawał sprawę z interwencji Izby w celu uzyskania dla rozmaitych kategoryj podatników **ulg podatkowych.**

Po odczytaniu sprawozdań wywiązała się dyskusja nad aktualnemi sprawami.

**Dr. Mund** wniósł interpelację w sprawie **utrudnień**

**w funkcjonowaniu telefonów**

i postawił wniosek, aby Prezydjum interwenjowało w tej mierze w Dyrekcji poczt.

**B. Weinreb omawiał sprawę wymiaru podatków w obrębie Izby skarbowej lwowskiej i na podstawie cyfr wykazywał nadmierne obciążenie podatników**, poczem postawił wniosek, aby Prezydjum Izby interwenjowało w tej mierze u prezesa Izby skarb. **dra Pollaka.** Mowca krytykował dalej **uchwały Komisji cennikowej odnośnie do**

**cen mąki i chleba,**

**wykazując, że detaliści są uprzywilejowani w stosunku do hurtowników**, poczem postawił wniosek, aby Prezydjum Izby odniosło się do komisarza **Strzeleckiego,** aby spowodował Komisję cennikową do **liczenia się z opinją Izby handl. i przem.**

**Dr. Hafter** również omawiał sprawę **zbyt wysokiego i nierównomiernego wymiaru podatków.**

**R. Maksymowicz przemawiał przeciwko zadłużaniu miasta przez Tymczasowy Zarząd gminny** przyczem wyraził zdanie, że gdy przyjdzie do **spłaty pożyczek, idących w dziesiątki miljonów,** nie będzie innej drogi wyjścia, jak **nałożenie nadmiernych**

**ciężarów na obywateli.**

Następnie wybrano delegata Izby do **państwowej Rady kolejowej**, jakoteż delegatów **do Kuratorji Wyższej szkoły handlu zagranicznego.** W skład Kuratorji wchodzi prezydjum Izby i przedstawicielstwo miasta. Nadto z ramienia instytucyj popierających Szkołę wybrano **dyr. Topfa, p. Bobrowskiego dyr. Hładkę, dyr. Kolischera, dyr. Czalę, prez. Litwinowicza, dyr. Burgera i Schleyena,** oraz kilkunastu członków Izby handlowej i przem.

Po dyskusji, na wniosek **dyr. Tennera** wybrano delegatów Izby do państwowej Rady kolejowej.

Na wniosek dyr. dra **Trawińskiego** upoważniono prezydjum do wybudowania w podwórzu Izby handl. i przem. w obrębie 250 m. kw. **budynku dla Ośrodka naukowej organizacji gorzelnictwa.**

Wicedyr. **Dittrich** przedstawił następnie w wyczerpującym referacie **projekt nowej**

**ustawy górniczej.**

Dr. **Jasiński** referował projekt rządowy **ustanowienia Instytutu badania konjunktur gospodarczych i cen.** Ze względu na to, że zdaniem Izby **instytucja taka wdzierałaby się w sposób bardzo uciążliwy w życie gospodarcze,** uchwalono, aby Prezydjum Izby opowiedziało się **przeciw projektowi** ewentualnie domagało się **nowelizacji projektu** w kierunku złagodzenia zbyt uciążliwych postanowień.

Nakoniec w myśl referatu **ref. p. Tennerówny,** dokonano wyboru **członków Kuratorji fundacji im. Samuela Horowitza** udzielenia tanich kredytów kupcom i przemysłowcom. W skład zarządu weszli rr. **Chajes, Winkler, Ihnatowicz, Thom, Żardecki.**



# Anglja zawarła pakt z Transjordanją.

**„NIEZAWISŁY“ RZĄD ABDULLAHA POD OPIEKĄ BAGNETÓW ANG.**

**Jerozolima**, 26. marca. (Tel. G. P.) Zosał tu ogłoszony tekst układu, zawartego niedawno pomiędzy Anglją a Transjordanją: Anglja uznaje niezawisły **rząd Emira Abdullaha** w Transjordanji pod warunkiem, że wkrótce zwołana będzie Rada legislatywna. Stosunki międzynar. Transjordanji z innemi państwami będą uregulowane za pośrednictwem Anglji. Rząd Transjordanji nie może mianować przedstawicieli zagranicą bez uzyskania aprobaty W. Brytanji. Anglji przysługuje prawo **utrzymywania w Transjordanji własnych oddziałów wojskowych. Pomiędzy Transjordanją a Palestyną nie mogą być wzniesione żadne barjery celne.**

**„SENSACJA“ SUBOTICKA WYJAŚNIONA.**

**Białogród**, 26. marca. (Tel. G. P.) Min. wojny oświadczył, że urzędowe dochodzenia prowadzone w Suboticach wykazały, że **nie ma tu mowy o jakiemkolwiek przemytnictwie broni.**

—o—

**LITWA WYDALIŁA KILKUSET ROSJAN.**

**Kowno**, 26. marca. (Tel. G. P.) W najbliższym czasie z Litwy wyjeżdża do ZSRR. 147 rodzin rosyjskich, których na podstawie reformy rolnej pozbawiono ziemi, oraz obywatelstwa litewskiego. Rząd sowjecki zgodził się na przyjęcie Rosjan i wydzielił im ziemię **na Syberji.**

**CHAMBERLAIN PRZYBĘDZIE DO POLSKI.**

(Telefonem od naszego korespondenta.)

**Warszawa**, 26. marca. (ps) Projektowany przyjazd do Polski min. spraw zagran. Anglji Chamberlaina jest aktualny. **Przypuszczalnie przybędzie on do Polski jesienią po obradach Ligi Narodów.**

—o—

**ARESZTOWANIE BANDY DYWERSYJNEJ.**

**Łuck**, 26. marca. (Tel. G. P. Dziś zlikwidowano komunistyczną organizację dywersyjną, działającą w porozumieniu z państwem ościennem na terenie pow. włodzimirskiego, przyczem aresztowano 22 osoby.







**MARSZ. PIŁSUDSKI ŻYWO POPIERA WYCHOWANIE FIZYCZNE.**

**Warszawa**, 26. marca. (Tel. G. P.) Marsz. Piłsudski przyjął ostatnio w Belwederze na dłuższej audjencji dyrektora wychowania fizycznego ppułk. Ulrycha. P. Marszałek obiecał, że **będzie osobiście przewodniczył Radzie Naukowej wychowania fizycznego,** której pierwsze posiedzenie odbędzie się w pierwszej połowie kwietnia br.

—o—

**O PRZEPISOWE GODŁA PAŃSTWOWE**

**Warszawa**, 26. marca. (Tel. G. P.) MSWew. wydało okólnik do wszystkich wojewodów, aby do d. 1. lipca rb. we wszystkich instytucjach państwowych **umieszczone były godła państwowe** odpowiadające ściśle wzorom urzędowym, zaaprobowanym przez Radę min.

—o—

**ZDERZENIE WAGONÓW KOŁO KRAKOWA.**

**Warszawa**, 26. marca. (Tel. G. P.) 25. bm. na stacji Stróże, krakowskiej dyrekcji kolejowej, wyjeżdżający pociąg towarowy najechał na grupę wagonów, wskutek czego **trzy wagony zostały wywrócone i zniszczone a 10 wagonów mniej lub więcej uszkodzonych.** Pozatem uszkodzony został tor kolejowy. Wypadek nie pociągnął za sobą na szczęście strat w ludziach.

—o—

**PANI KALININA LECZY SIĘ...**

**Moskwa**, 26. marca. (Tel. G. P.) Wczoraj, pociągiem kurjerskim wyjechała do Francji przez Polskę w celach leczniczych żona prezesa wszechrosyjskiego I. K. A. Kalinina w towarzystwie dra Patiomkina.

—o—

**NIEMIECKI LOT NAD ATLANTYKIEM.**

**Berlin**, 28. marca. (Tel. G. P.) Dziś wystartował samolot Bremen, pilotowany przez Köhla, do lotu próbnego w kierunku Irlandji południowej. Przygotowania do lotu otaczane były wielką tajemnicą. O ile warunki atmosferyczne będą sprzyjały lotnikom, to zamierzają oni **podjąć lot przez Atlantyk.** Wedle ostatnich wieści samolot wylądował już w Baldonel (Irlandja).

—o—

**AEROPLAN SPADŁ NA GRUPĘ DZIECI.**

**Londyn**, 26 marca. (Tel. G. P.) Z Manchesteru donoszą, że aparat lotniczy, który zmuszony był lądować, wpadł na gromadę dzieci. **Jeden chłopiec poniósł śmierć na miejscu, 5 dzieci jest rannych.**

—o—

**SZARAŃCZA W AUSTRALJI.**

**Londyn**, 26. marca. (Tel. G. P.) Dzienniki australijskie donoszą o **strasznej pladze szarańczy,** która chmurą szerokości 16 klm. i 32 klm. długości niszczy żniwa i sianokosy.

—o—

## Bocian w tramwaju.

**Lwów**, 27. marca.

(—) Wczoraj wieczorem pasażerowie tramwaju linji nr. 2. jadący ul. Batorego, nagle zatrzymali wóz i wezwali konduktora do sprowadzenia Pogotowia ratunkowego. Oto jadąca tym wozem pasażerka Sala Roth, żona kupca, **powiła synka.** Zawezwane Pogotowie ratunkowe udzieliło szczęśliwej matce pierwszej pomocy, poczem wraz ze zdrowym noworodkiem odstawiło ją do szpitala powszechnego.

—o—

# Sprawa o oszczerstwo popełnione na osobie Prezesa lwowsk. Izby skarb. dra Polaka.

**NADUŻYCIA W ROZDZIELNI TYTONIOWEJ „LOTU“ I ODEBRANIE KONCESJI. — CIĘŻKI ZARZUT PRZECIW URZĘDNIKOM IZBY SKARBOWEJ. — SFINGOWANY WYCIĄG Z KSIĄG BUCHALTERYJNYCH. — BILETY DO TEATRU I „CHŁOPCZYCA“. — SPECJALNA KOMISJA ŚLEDCZA STWIERDZA BEZPODSTAWNOŚĆ ZARZUTÓW. — DR. LEWICKI ZATAIŁ DOCHÓD 200.000 ZŁ. PRZED WŁADZAMI SĄDOWEMI.**

**Lwów**, 27 marca.

(—) Przed trybunałem pod przewodnictwem r. Bajorka rozpoczęła się wczoraj niezwykle sensacyjna rozprawa, której epilog oczekiwany jest z olbrzymiem zainteresowaniem.

Na ławie oskarżonych zasiedli **dr. Stanisław Lewicki, znany lwowski przemysłowiec, właściciel wypożyczalni książek „Lektor“, b. właściciel i zawiadowca** Księgarni Nauczycielskiej, oraz właściciel 90 prc. udziałów księgarni pocztowych „Lot“. Obok niego oskarżony jest **Karol Gwóźdź**, buchalter rozdzielni tytoniowej przy księgarniach pocztowych. **Obaj obwinieni są o oszczerstwo, popełnione na osobie obecnego prezesa Izby skarbowej dra Tadeusza Polaka, któremu zarzucili łapownictwo**, przez co spowodowali dochodzenia, przeprowadzone przez jego zwierzchnią władzę.

Geneza tej sprawy jest następująca: Dr. Stanisław **Lewicki** jako właściciel księgarń pocztowych, uzyskał w Min. skarbu **koncesję — na wyjątkowych warunkach — na rozdzielnię tytoniową dla kiosków księgarń pocztowych „Lot“**. Po pewnym czasie władze skarbowe stwierdziły

**szereg nadużyć**

**ze strony tej rozdzielni** i po przeprowadzonych dochodzeniach, prezes Izby skarbowej dr. Polak postawił wniosek Min. skarbu **na odebranie dr. Lewickiemu nadanej mu koncesji.** — Wówczas dr. Lewicki **poruszył wszelkie sprężyny,** by wniosek ten został cofnięty, wzgl. nie znalazł uznania w Min. skarbu, a gdy wszystkie inne środki zawiodły, **napisał list do Dyrekcji monopolu tytoniowego, w którym doniósł, że dochody tej rozdzielni są minimalne,** gdyż musi się ona

**opłacać na prawo i lewo**

**urzędnikom skarbowym!** Na pismo to otrzymał dr. Lewicki żądanie skonkretyzowania faktów, a wówczas po raz drugi napisał list do Dyrekcji monopolu tytoniowego w Warszawie, zawiadamiając, że może **służyć wyciągiem z ksiąg buchalteryjnych,** w którym znajdują się pozycje **na wypłacone łapówki urzędnikom, a m. i. samemu prezesowi Izby drowi Polakowi.**

I istotnie dr. Lewicki **wyciąg taki przy pomocy buchaltera Gwoździa skonstruował i posłał go do Dyrekcji monopolu tytoniowego.** W wyciągu tym znajdowały się rozmaite pozycje na kwoty wypłacone rzekomo urzędnikom **zanotowane**

**pod pseudonimami.**

Wśród nich była również pozycja na wypłaconą kwotę 44 zł. na **bilety do teatru i książki p. t. „Chłopczyca“ dla prezesa Polaka.**

Po otrzymaniu tego wyciągu zwierzchnie władze p. Prezesa Izby **wydelegowały do Lwowa specjalną komisję,** która zajęła się zbadaniem za rzutów postawionych prezesowi Polakowi. Badania tej komisji — jak twierdzi akt oskarżenia — **przyniosły**

**sensacyjne rezultaty.**

Oskarżony dr. Stanisław Lewicki w pierwszej chwili twierdził, że pozycję do księgi buchalteryjnej wpisano na zlecenie zawiadowcy rozdzielni dra Taua, który jednakowoż **stanowczo temu zaprzeczył** twierdząc, że pozycja wpisana została **na jego osobisty rachunek i kwota ta nikomu nie została wypłacona.** Dalej okazało się, że niektóre słowa jak **kryptonim „Poll“,** (co miało oznaczać nazwisko prezesa Polaka) **zostały później**

**w książce dopisane**

**przez dra Lewickiego wespół z buch. Gwoździem. Następnie cały szereg innych faktów, nagromadzonych przez sędziego śledczego,** stwierdza, **że zarzut pobrania przez prezesa Polaka łapówki w formie biletów i książki wartości 44 zł. był zmyślony, wobec czego prokurator wystąpił z oskarżeniem przeciwko dr. Lewickiemu i Gwoździowi**

**o zbrodnię oszczerstwa.**

Na wczorajszej rozprawie po przesłuchaniu oskarżonych oraz poszkodowanego na czci prezesa dra Polaka **wyszło na jaw,** że dr. Stanisław Lewicki **ponadto**

**zataił przed władzami**

**sądowemi dochód z prowizji z rozdzielni za r. 1925 i 1926 w kwocie 200 tys. zł.**

Po przesłuchaniu dra Polaka rozprawę przerwano do dnia dzisiejszego. Oskarżenie wnosi prok. Sobolewski, bronią dra Lewickiego dr. Wroński z Warszawy, a Gwoździa dr. Zarzycki ze Lwowa.

# Krwawe załatwienie sprawy spadku

## po zamordowanym chłopaku.

**CZAPLIŃSKI PRZEBIŁ SZWAGRA NOŻEM. — MA SZCZĘŚCIE, BO ZAPŁACI TYLKO 60 ZŁ. GRZYWNY ZA OPILSTWO.**

**Lwów**, 27. marca.

(—) 23. bm. odbyła się w Sądzie okr. karnym rozprawa karna przeciw **Michałowi Czaplińskiemu** z Żydatycz, którego Prokuratura oskarżyła o zbrodnię **ciężkiego uszkodzenia ciała,** popełnioną na osobie szwagra **Michała Dorociaka.** Czapliński na tle toczącej się w Sądzie sprawy spadkowej po **zamordowanym w roku 1919 chłopcu 8-letnim Michale Michalaku,** 31. paźdz. 1927 w Żydatyczach ugodził Dorociaka nożem, **nadwyrężając mu płuca i opłucną.**

Po przeprowadzonej rozprawie sędzia zasądził oskarżonego **tylko za opilstwo na grzywnę w kwocie 60 zł.** Bronił adw. dr. Brauner.

# Wielka manifestacja żałobna nad mogiłą

## ofiary wstrząsającej tragedji uczniowskiej.

(Od naszego korespondenta).

**Przemyśl**, 26. marca.

Miasto nasze znajduje się pod głębokiem wrażeniem **ogromnej manifestacji żałobnej,** w jaką się zamienił pogrzeb zmarłego tragiczną śmiercią ucznia gimnazjalnego Franciszka Zdzisława **Srokowskiego.** Ostatnią przysługę pospieszyły oddać zmarłemu tłumy publiczności wszystkich sfer i wyznań, złożono mnóstwo wieńców. Nad otwartą mogiłą wygłoszono **pożegnalne przemówienia żałobne,** w czasie których dały się słyszeć okrzyki pod adresem domniemanych moralnych sprawców wstrząsającej tragedji.

Dostępu do gimnazjum im. Słowackiego, przed którem w drodze powrotnej z cmentarza gromadziły się tłumy, strzegły **silne posterunki policyjne,** które dotychczas pełnią służbę.

Pod wrażeniem tragicznego wypadku śmierci śp. Srokowskiego, ma w najbliższych dniach odbyć się **wiec rodzicielski,** na który zostali zaproszeni również profesorowie. Wiec ma na celu omówienie **środków zmierzających do uzdrowienia stosunków w pewnych gimnazjach.**

Nadmienić należy, że prof. Szwed, z powodu którego śp. Srokowski odebrał sobie życie, stał się dziś **przedmiotem wrogich demonstracji ulicznych,** tak, że był zmuszony **uciec się pod obronę policji.**

# Amatorzy worków „watowanych“ tytoniem

**WARSZAWSCY KUPCY NIE PRZYPUSZCZALI, ŻE W CZORTKOWIE SĄ NIEPRZEKUPNI URZĘDNICY.**

(Od naszego korespondenta).

**Czortków**, w marcu.

(—) Przed sądem w Czortkowie odbyła się przedwczoraj **rozprawa przeciwko dwom kupcom z Warszawy Mojżeszowi Zussmanowi** i Ozjaszowi **Jabłanowi,** oskarżonym o usiłowanie przekupstwa urzędnika monopolu tytoniowego. Oskarżeni przyjechali przed kilku miesiącami do Czortkowa celem **zakupna starych worków.** Większa partja worków jutowych była na sprzedaż w fabryce tytoniu w Jagielnicy obok Czortkowa. Tam w czasie pertraktacji z urzędnikiem Juljanem Kankolem zaproponowali mu, by do worków przez nich się nabyć mających **zapakował 50 kg. tytoniu,** za co ofiarowali mu odpowiednią kwotę.

Urzędnik z oburzeniem odrzucił propozycję **kradzieży i przekupstwa** i doniósł o tem policji, która zawiadomiła prokuratorję. Zussman i Jabłan stanęli przed sądem, który wydał wyrok, skazujący obu na karę **ciężkiego więzienia** przez cztery miesiące.



# Samobójstwo żony majora we Lwowie.

**Lwów**, 27. marca.

(—) Onegdaj przy ul. Wolność 12 zamieszkała tam żona majora G., obecnie bawiącego w Warszawie w Min. S. W., **w zamiarze samobójczym skoczyła z II. piętra na bruk i poniosła śmierć na miejscu.** Przyczyną tragicznego zgonu denatki były przejścia na tle rodzinnem.

# Cyrulik i tow. okradają pociągi.

**Posterunkowy strzelał do uciekających złodziei.**

**Lwów**, 27. marca.

(—) Na linji Przemyśl-Medyka od dłuższego już czasu grasuje **banda rabusiów kolejowych,** która w zuchwały sposób **napada na pociągi towarowe,** dopuszczając się rabunków. Władze kolejowe wespół z policją państwową prowadzą energiczną walkę z tą zorganizowaną mafją, mimo to jednak **napady rabunkowe nie ustają.**

Wczoraj o godz. 11 w czasie jazdy pociągu towarowego między Przemyślem a Żurawicą, konwojujący pociąg **przod. Krzysiak,** komend. post. w Żurawicy, **spostrzegł dwu bandytów, którzy rozbiwszy jeden z wagonów, wyrzucili łup na plant.** Przod. Krzysiak puścił się za nimi w pogoń i **dwukrotnie strzelił, ale bez skutku.** Jako współwinnego w tym napadzie aresztowano **Antoniego Cyrulika,** od którego część skradzionych rzeczy odebrano.

# Olbrzymi pożar lasu skarbowego.

(Od naszego korespondenta.)

**Jarosław** w marcu.

(S.) Mieszkańcy Rudnika nad Sanem zostali żywo zaniepokojeni 25 bm. **olbrzymią łuną pożaru,** pochodzącą z pobliżu znajdującego się lasu skarbowego. Zaniepokojenie przybrało wprost formę **paniki,** skoro ustalone zostało, że pali się las skarbowy, jako że **w odległości 100 kroków od płonącego lasu, w t. zw. lesie gminnym — położona jest prochownia, w której podówczas znajdowało się kilkaset kilogramów prochu.** Dzięki nadzwyczajnej akcji ratunkowej i kopania rowów, rozszalały żywioł nie został dopuszczony do prochowni, którąby niechybnie wyleciała w powietrze, powodując wprost nieobliczalną w skutkach katastrofę.

Dzięki nadludzkim wysiłkom pożar zlokalizowano, który spowodowała iskra z lokomotywy.

## *Ze sceny amatorskiej.*

**„KRAKOWIACY I GÓRALE“,**

**opera narodowa w 3 aktach J. N. Kamińskiego.**

**Lwów,** 27. marca.

(jp.) „Sokół IV“, idąc ustawicznie po drodze rozwoju, uruchomił obecnie w nowo zbudowanym gmachu własnym **scenę amatorską.** Wczoraj, w niedzielę 25. bm. odbyło się przygotowane z wielką starannością **inauguracyjne przedstawienie,** na które wybrano posiadającą zawsze nieprzedawnione walory operę narodową, ojca sceny polskiej **J. N. Kamińskiego p. t. „Krakowiacy i Górale“.**

Odegranie utworu scenicznego poprzedziła mowa członka Wydziału „Sokoła IV“, **radcy Kotowskiego,** który zaznaczył, że połączone z wielkim nakładem kosztów **uruchomienie sceny umożliwione zostało dzięki wydatnej pracy i ofiarności członków Sokolni.**

Przedstawienie, bardzo starannie wyreżyserowane przez p. **Płockiego** i dyrygenta orkiestry p. St. **Kwiatkowskiego,** odbyło się przy wypełnionej widowni, w obecności prezesa „Sokoła IV“, prez. **Neumanna** oraz przedstawiciela Zarządu Dzielnicy sokolej dyr. **Małaczyńskiego.**

Pełna werwy gra amatorów, starannie wyćwiczone chóry i produkcje taneczne, złożyły się na **całość bez zarzutu.** Między wykonawcami, poszczególnych ról na szczególniejsze uznanie zasługują p. **Dembowska,** która w rolę **Basi** włożyła wiele szczerości, a przytem oddała ją bardzo dobrze wokalnie, doskonały w grze, postawie i śpiewie **Bryndas** p. **Laudy,** jakoteż wszyscy wykonawcy górali: p. **Bieniarzowa** jako **Dorota,** p. **Gronówna** jako wdzięczna **Zosia,** p. **Romański i Olszewski.** Sporo humoru wnieśli w rolach charakterystycznych pp. **Szołdra** (Ekonom) i **Frydrych** (Miechodmuch, organista).

Bardzo dobrze wywiązała się ze swego zadania orkiestra pod batutą p. **Kwiatkowskiego,** nowe dekoracje pędzla p. **Halickiego** ujmowały akcję sceniczną w piękne ramy. Na osobną wzmiankę zasługuje, czyniąca bardzo estetyczne wrażenie kurtyna, pomysłu prof. **Krupskiego,** wykonana przez p. **Halickiego.**

Uruchomienie sceny „Sokoła IV“ należy powitać z zadowoleniem jako rozbudowę pożytecznej placówki kulturalnej, która wywrze korzystny wpływ na życie tej dzielnicy miasta.



## *Z życia prowincji.*

# Kronika jarosławska.

(Od naszego korespondenta.)

**Jarosław** w marcu.

(S.) **Ukonstytuowanie się Rady miejskiej** przy pełnym komplecie radnych nastąpiło 22. bm. w pięknie przybranej zieleni, sali Rady. Przewodniczył najstarszy wiekiem radny, senior tut. palestry, adw. dr. Segal, który zaprosił do prezydjum pp.: p s. c. Galika i adw. dra Milza. Burmistrzem został jednogłośnie wybrany dotychczasowy kierownik zarządu miasta, inż. p. Sierankiewicz. Wybór burmistrzem inż. Sierankiewicza, ucznia i godnego następcy śp. Dra Dietzusa, spotkał się z burzą frenetycznych oklasków całej Rady i szczelnie przepełnionej galerji. Przewodniczący mecenas Dr. Segal składa wybranemu burmistrzowi serdeczne życzenia. Następnie 24 głosami wybrano wiceburmistrzem inż. Friesera, kontrkandydat nadradca skarbu Malinowski, który otrzymał 22 gl., złożył równocześnie deklarację, iż na wybór asesora nie reflektuje. Na wniosek p. Gunguła wybrano przez aklamację drugim wiceburmistrzem zasłużonego dla miasta radcę p. Juljusza Steisowera. Asesorami wybrani zostali pp.: adw. Dr. Segal 40 głosami, Dr. M. Spatz 33 głosami, Józef Chodaniewicz 27 gl., Ferdynand Krämer 27 gł. Piątym asesorem wybrano zaraz na początku p. Jana Pretorjusa 35 gl., który to wybór Rada następnie zreasumowała i przystąpiło ponownie do wyboru piątego asesora. Ponieważ p. Pretorjus, co jest wielce znamiennem, nie uzyskał przepisanej ilości głosów, ani też aptekarz p. Feliks Wojciechowski i przemysłowiec p. Dymnicki, po ożywionej dyskusji, w której wyczuć było można sporo materjału palnego — wskutek spóźnionej pory wybór piątego asesora odroczono do następnego posiedzenia. e

**Utonięcie 10-cio miesięcznej dziewczynki w wanience.** Karolina Dąbrowska, żona ogniomistrza z X. d. a. k. 23. bm. o godzinie 3 popol. wyszła na chwilę z mieszkania, pozostawiając swą 10-cio miesięczną córeczkę, która przypadkiem wpadła do wanienki napełnionej wodą i utopiła się. Rozpacz nieszczęśliwej matki po powrocie do mieszkania nie do opisania. Wszelkie środki zaradcze przywrócenia do życia dzieciny — okazały się niestety bez skuteczności.

**Nieszczęśliwy wypadek.** Kapitan Zwierzdowski z plut. Gawlikiem z X. d. samochodowego w Jarosławiu, wracając motocyklem 19 bm. z podróży służbowej z Przemyśla, wskutek spłoszenia się koni furmanki chłopskiej pod Żurawicą, względnie pędzącego wprost na motocykl źrebięcia — uległ wypadkowi, przewróciwszy się wraz z motocyklem i pasażerem. Napiętnowania godną jest okoliczność, że właściciel furmanki odjechał, pozostawiając ciężko rannych i nieprzytomnych, których w jakiś czas następnie przejeżdżająca furmanka zabrała do Żurawicy, skąd odwieziono rannych do szpitala wojskowego w Przemyślu.

# Kronika żółkiewska.

(Od naszego korespondenta.)

**Żółkiew** w marcu.

**Pożyczka dla powiatu.** Onegdaj wrócił p. starosta powiat. Bernatowicz z Warszawy, gdzie zdołał wykołatać pożyczkę państw. na cele naprawy dróg w powiecie w kwocie 500.000 zł., na lat 30. Chwalebnem jest dążenie przerzucenia ciężarów na dalsze pokolenie i zwolnienie od ponoszenia ich przez obecne wycieńczone społeczeństwo.

**Projekt założenia szkoły rolniczej** w Mostach Wielkich uległ czasowemu zawieszeniu. Wchodzi tu w grę niezgodność poglądów na sprawę subwencyj ze strony sąsiednich powiatów, z powodu notorycznej słabej frekwencji istniejących już podobnych szkół. Wobec tego nosi się zarząd powiatu z zamiarem utworzenia stypendjum dla frekwentantów takich kursów.

**Celem wzmożenia bezpieczeństwa w powiecie** uchwalił Wydział Rady powiatowej zainstalować we wszystkich posterunkach P. P. w powiecie połączenie telefoniczne z władzami powiatowemi. Właściciele okolicznych dóbr przyczynili się do realizacji tej szczytnej myśli, bezpłatnem dostarczeniem większej ilości potrzebnych do tego słupów.

**Roboty około remontu koszar kawaleryjskich** w Mostach wielkich, celem umieszczenia w nich szkoły policyjnej, są już w pełnym toku. Gmina Mosty Wielkie postanowiła uchwałą Rady gminnej z dn. 16 lutego br. wypełnić zobowiązania swoje i wypłacić tytułem subwencji na remont koszar 120.000 zł. Wobec tego, że kreowanie takiej szkoły przyczyni się znacznie do rozbudowy miasta, wzmożenia się handlu i przemysłu, a co za tem idzie i do zwiększenia dobrobytu i siły podatkowej mieszkańców, wyraziła Rada gminna wdzięczność pod adresem władz centralnych. W rzeczonej sprawie działali wiele: burmistrz, p. Soroczyński, członkowie Rady gminnej (Polacy i Żydzi) oraz referent tej sprawy p. sekretarz Katz.

**Sprawą rozwoju przemysłu białoskórniczego** w Kulikowie zajmuje się żywo p. starosta Bernatowicz. W porozumieniu z lwowską Izbą handl. i przem. zarządził p. starosta fachową ankietę i poczynił już wszelkie do podniesienia tej gałęzi przemysłu domowego dążące kroki. W niedługim już czasie spodziewać się można zrzeszenia, względnie założenia kooperatywy, którą przy subsydjach państwowych oczekuje świetny rozwój. W myśl zasad regjonalizmu należałoby również pamiętać o doprowadzeniu do rozwoju i innych gałęzi przemysłu domowego w powiecie, jak kuśnierstwa w Żółkwi, garncarstwa w Glińsku, szewstwa w Kulikowie itd itd.

—o—

# Didur ubiega się o operę warszawską.

(Od naszego korespondenta.)

**Warszawa,** w marcu.

(e). W sferach muzycznych i operowych stolicy od paru dni krąży uporczywie **sensacyjna pogłoska,** że **najznakomitszy** śpiewak polski o światowej sławie, **Adam Didur,** po wieloletnim tryumfalnym pobycie w Ameryce, powraca na przyszły sezon na stałe do Polski i zamierza **ubiegać się o stanowisko dyrektora Opery stołecznej.**

Sensacyjna ta pogłoska musi być powitana z wielką radością przez opinję. Didur, po wieloletnich sukcesach i studjach w Ameryce, jest gorącym zwolennikiem i rzecznikiem **samowystarczalności instytucyj artystycznych.** Jest więc nadzieja, że po objęciu przez niego kierownictwa Opery, miasto pozbyłoby się miljonowych deficytów operowych. Pod względem artystycznym zaś, wielki artysta i niezwykle energiczny i rzutki organizator, Didur zdołałby niewątpliwie wpuścić ożywczy prąd pracy i wysiłków do zatęchłej i starczej atmosfery Opery warszawskiej.

—o—

# Dziecko-tułów.

**Nowy Jork, w marcu.**

((c) W Nappannee, w stanie Indiana, 42-letniemu pastorowi Vernon L. Stumpowi i jego 27-letniej żonie urodziło się **dziecko bez rąk i nóg.** Pozatem dziecko jest normalnie rozwinięte i chowa się zupełnie dobrze. Noworodek jest 11 z rzędu dzieckiem pastora Stumpa i czwartem, drugiej jego żony. Wszystkie poprzednie jego dzieci są zupełnie normalne.

Lekarze tłumaczą opisany wypadek przejawem **dziedziczności po bardzo dawnych przodkach matki niemowlęcia (?)**

---

**FEJLETON „GAZ. POR.“ z 28. III 1928**

**ARKADJUSZ AWERCZENKO.**

# Zgnilizna moralna.

Sala restauracyjna. Pusto. Tylko przy jednym stoliku siedzi mąż i żona, przy drugim — tuż obok męża i żony — elegancki młodzieniec.

Przy ścianie smętnie, jak mucha jesienna, drzemie kelner.

Oto dekoracja sceny, gdzie za chwilę ma się rozegrać wielka tragedja małżeńska.

Zaczyna się od tego, że mąż zalewa deszczem gniewnych spojrzeń najpierw żonę, następnie młodzieńca. Spojrzenia jego są coraz gniewniejsze, coraz bardziej kłujące.

Wreszcie mąż nie może już nad sobą zapanować, zrywa się z krzesła, wkłada nerwowym ruchem rękawiczki i ze skrzyżowanemi na piersiach rękoma podchodzi do młodzieńca.

— Szanowny panie!

— Szanowny panie? — zapytuje obojętnie młodzieniec, podnosząc jedną brew.

— Zauważyłem, że pan patrzy na moją żonę!

— Zgodzi się pan chyba ze mną, że nie mogę wykręcić sobie oczu i schować je do kieszeni. Muszę je przecież gdzieś podziać...

— Tak, lecz pan patrzał na nią szczególnym wzrokiem!

— Skąd pan wie, może moje wszystkie spojrzenia są szczególne...

— Pan patrzał na nią zakochanym wzrokiem!..

— Powinien pan być dumny, że żona pańska potrafi wzbudzić tak poważne uczucia...

— Ach, tak!.. Więc pan jeszcze kpi ze mnie... W takim razie — ma pan!

Mąż ściąga rękawiczkę i rzuca ją w twarz młodzieńcowi.

— Cóż to ma znaczyć?

— Rzuciłem panu rękawiczkę!... Wyzywam pana na pojedynek!

— O, przepraszam bardzo... Podnoszę rzuconą przez pana rękawiczkę; przyjmuję ją...

— Co znaczy — pan ją przyjmuje?.. Pan powinien mi ją zwrócić!..

— Nic podobnego... Kodeks honorowy Durasowa głosi, że...

— Pluję na kodeks Durasowa... Moje rękawiczki kosztują 23 złote...

— Te rękawiczki? Niemożliwe...

— Pan mnie uważa za oszusta?

— Nie uważam pana za oszusta, ale z pana poprostu skórę zdarł!.. Ja mogę panu dostarczyć tuzin takich rękawiczek po 20 złotych...

— Doprawdy? Nawet w większej ilości?...

— Proszę bardzo! Jakie numery?

— Zaraz panu napiszę... W tej chwilce...

Żona z biciem serca obserwująca początek sceny, wybucha nagle płaczem.

— Co się stało?... — pyta mąż. — Poczekaj... Zaraz skończymy...

— Zaraz skończysz?... Więc dla ciebie tuzin rękawiczek więcej znaczy, niż honor żony?... Już dawno wątpiłam w twój charakter... Lecz teraz już nie wątpię!.. Ani jednej minuty nie mogę zostać dłużej pod jednym dachem z takim lotrem! Odchodzę od ciebie!

— Zastanów się, najdroższa...

— Precz odemnie! Daj mi 10 tysięcy dolarów i odejdę od ciebie na zawsze!

— Jakie 10 tysięcy?.. Za co?..

— Przecież muszę z czego żyć!

— Zastanów się... Przecież dostałem za ciebie w posagu tylko 3 tysiące...

— Tak! Osiem lat temu!.. Kiedy dolar kosztował kilka tysięcy marek! (zwracając się do młodzieńca): Panie! Ile toby teraz wynosiło? Te trzy tysiące! No, prędzej!

Młodzieniec szybko wyciąga notes.

— W tej chwileczce... Zaraz obliczę.

Mąż i żona siadają przy oddzielnych stolikach, oczekując z niecierpliwością wyniku obliczeń...

— No, dlaczego tak długo trwa? — niecierpliwi się żona.

— Długo jeszcze?..

— Gotowe!... Według obecnego kursu wynosi to 120 tysięcy...

— Aha, widzisz, złoczyńco!.. Dawaj z powrotem moje 120 tysięcy!...

— Poczekaj, przecież te pieniądze wydaliśmy wspólnie na życie... Weź 20 tysięcy...

— 50!

Mąż wyjmując pieniądze:

— Ech... wszędzie same straty...

Żona chce odejść, lecz zatrzymuje się przy drzwiach.

— Tak, zapomniałam... Daj jeszcze 600 złotych...

— Za co?

— Jakto „za co?“ Przecież wyprowadzam się od ciebie jutro zrana...

— No, więc cóż z tego?

— To znaczy, że pokój mój będzie wolnym... Odnajmiesz go przecież zaraz — ja ciebie znam — i weźmiesz najmniej 100 złotych miesięcznie. A więc daj mi połowę za pierwszy rok!...

Mąż chwyta się za głowę.

— A ja ciebie tak kochałem! I teraz...

Kelner podbiega z rachunkiem.

— Co? — dziwi się mąż, przeglądając

# Miljoner mordercą swej rodziny.

**CO UJRZAŁ W NOCY 17-LETNI BIRBANT? — PRZERAŻENIE ROŚNIE. — KREW CZWORGA OSÓB. — ZWŁOKI W STUDNI. — STRASZLIWE CZYNY OSZALAŁEGO CZŁOWIEKA.**

Nowy Jork, w marcu

(H.) Rzecz dzieje się w Nowym Jorku. Do willi swego ojca, znanego miljonera amerykańskiego,

**Pawła Dontona,**

wraca z jakiejś zabawy syn jego, **17-letni Charles.** Pragnie cicho, nie budząc rodziny dostać się na **pierwsze piętro, na którem zajmuje pokój.** Zauważył jednak po drodze, że sypialnia matki

**otwarta.**

Rzuca mimowoli na nią okiem i — **okrzyk grozy** wydziera mu się z gardła. Matka i 16-letnia siostra leżą w łóżkach, **zbroczone strumieniami krwi.** Otwarte w słup oczy świadczą, że zgon już

**dawno nastąpił.**

Wstrząśnięty do głębi młodzieniec śpieszy do pokoju **drugiej, zamężnej siostry,** sąsiadującego z sypialnią matki.

**Zdrętwiał z przerażenia.**

Siostra leżała **nieżywa na ziemi** obok łóżeczka, w którem spoczywał synek jej **z rozbitą i roztrzaskaną głową.**

Na przeraźliwy alarm Charlesa zbiegła się służba. Zaczęto szukać miljonera, aby go uwiadomić o nieszczęściu. Wszelkie jednak poszukiwania

**spełzły na niczem.**

**Donton zniknął bez śladu.**

Uwiadomiono natychmiast policję. Niebawem znaleziono w studni ogrodowej **zwłoki miljonera.** Okazało się, że Donton

**zamordował**

wszystkich członków swej rodziny, a następnie popełnił samobójstwo, wskakując do głębokiej studni.

Czynu tego dokonał w ataku **furji szaleńczej.** Donton żonę i młodą córkę **zabił pogrzebaczem,** a starszą córkę i jej synka **krzesłem.**

Straszliwa ta tragedja wywołała w całej Ameryce **wstrząsające wrażenie.**





rachunek — za buteleczkę tego świństwa liczy pan 130 złotych?

— Niech pan zrozumie, łaskawy panie... Nas samych kosztuje 120 złotych...

— To świństwo? Przecież ja panu dostarczę po 100 złotych!

— Świetnie... Dwa koszyki może pan? Franko restauracja...

Obaj siadają przy stoliku, dokonywując transakcji. W międzyczasie młodzieniec zbliża się do żony i szepce jej coś do ucha...

— Franko pańskie mieszkanie? — zapytuje żona, uśmiechając się.

— Tak jest, najdroższa... Franko moje mieszkanie...

Oboje uśmiechają się. On bierze ją pod rękę. Odchodzą.

Mąż po skrupulatnem zapisaniu nowej transakcji, podnosi głowę:

— Kelner! A gdzie moja żona?

— Odeszła z tym młodym panem.

— O, Boże!... — krzyknął zrozpaczony mąż, opuszczając głowę na ręce. — Jakie to okropne!...

Płacze cicho.

Wzruszony kelner pochyla się nad nim i głaszcze go po głowie:

— Czy pan bardzo cierpi?...

— Co za pytanie!... Kilka tuzinów rękawiczek po 20 zł. para — i zapomniałem zapisać jego adres!...

Tłum. F. M.

# Nieprzebrane złote skarby magnatów angielskich.

**PRASTARE RODY ARYSTOKRATYCZNE SZCZYCĄ SIĘ MNOGIEMI ZABYTKAMI ZŁOTNICTWA. — NIE TYLKO KRÓL CHLUBI SIĘ WIELKIM ZASOBEM ZŁOTOLITYCH NACZYŃ. — ZŁOTE KIELICHY, CHRZCIELNICE, KAŁAMARZE, STRZEMIONA ITD., ŚWIADCZĄ O HISTORYCZNEM BOGACTWIE DUMNYCH LORDÓW.**

Londyn, w marcu.

(e) Największe i najwspanialsze **skarby złotnictwa** zgromadziła wieki mi w swych wspaniałych siedzibach **angielska arystokracja.**

W pierwszej linji wspomnieć tu trzeba o **przebogatych zbiorach rodziny królewskiej, zgromadzonych**

**na zamku Windsor;**

mała ich część zaledwie bywa używana podczas wielkich przyjęć dworskich w Londynie.

Lecz i tam jest też wiele naczyń, które wszyscy biorą za złoto, a które jednak są tylko

**pozłacanem srebrem.**

Grają tu rolę nie tyle względy oszczędnościowe, ile raczej ten wzgląd, że wielkie naczynia ze złota byłyby za ciężkie do użytku.

Naturalnie, skarby tak olbrzymie mogą być **myte czy czyszczone** tylko **z zastosowaniem specjalnej ostrożności.** Dopilnowanie ich jest obowiązkiem **specjalnego dygnitarza dworskiego.**

Wspaniała jest **też zastawa stołowa ze złota**

**księcia Bedfordu.**

Ponieważ urządza on w Londynie przyjęcia bardzo rzadko, więc cenne naczynia leżą zamknięte w jego siedzibie wiejskiej. Należy do zwyczaju tego domu, by każdy gość do śniadania miał **własną filiżankę do kawy czy herbaty, własny dzbanuszek do mleka i cukiernicę, wszystko jest ze złota,** a serwis zawiera coś dwa tuziny takich kompletów.

Między skarbami księcia Devonshire znajduje się też pochodzący z r. 1701

**olbrzymi dzban**

**ze złota ze szklanicą,** oraz złota taca, zrobiona z szeregu złotych tabakierek, które jeden z przedstawicieli tego rodu otrzymał w r. 1755 od największych miast Irlandji przy sposobności mianowania go honorowym obywatelem.

**Książęta Newcastle i Northumberland posiadają złote czary, filiżanki i wazy do zupy.** Na biurku lorda Londonderry stoi olbrzymi

**kałamarz złoty,**

z którego lord stale korzysta. Arcydziełem złotnictwa jest olbrzymia **tarcza herbowa księcia Rutland.**

**Książę Portlandu** posiada jedyną w swoim rodzaju **chrzcielnicę: cała ze złota** zrobiona została w r. 1797 przez jednego z najlepszych ówczesnych złotników. Lord **Ormonde** znowu posiada zbiór

**złotych kielichów,**

podarowanych przez różnych monarchów przedstawicielom tego rodu podczas koronacji, prócz tego rodzina posiada **serwis szczerozłoty.**

Najwspanialszy serwis angielski posiada jednak **lord Lonsdale.** Jest to skarb, gromadzony w tym rodzie

**już od 15-go wieku.**

**Są tam kielichy, dzbany, czasze i inne mniejsze lub większe złote naczynia.** Podczas wielkich przyjęć wszystkie te skarby umieszczane są na konsolach w jadalni, na tle ścian, obitych w czerwony jedwab. Tylko świeczniki, olbrzymie solniczki i t. p. szczerozłote przedmioty znajdują się na stole. W salonie zaś widnieją

**złote strzemiona,**

**których używał król Henryk VIII, dwa złote kałamarze,** które swego czasu również należały do królów i mają olbrzymią wartość historyczną. W tym wielkim skarbcu złota znajduje się też nie należący do serwisu stołowego szczerozłoty garnitur tualetowy, podarunek króla Karola II.

Niemniej liczne i cenne są też nakrycia i naczynia srebrne, które w posiadaniu wielu rodów angielskich przedstawiają **olbrzymią wartość.**

# Sądowa skarga o zwrot litra krwi.

**PANNA UZDROWIONA KRWIĄ NARZECZONEGO, ZDRADZA GO DLA MILJONERA. — 50 TYS. DOLARÓW ZASTĄPIŁO LITR KRWI.**

Nowy Jork, w marcu.

(e). Do sędziego Huntera w Nowym Jorku zgłosiła się młoda kobieta, **Liljana Stork, oskarżona o zwrot 1 litra krwi Williamowi Morns'owi.**

Prześliczna Liljana zachorowawszy, znalazła się w wielkiem niebezpieczeństwie. Uzdrowienie było możliwe przez wstrzyknięcie jej do organizmu **nowej, zdrowej krwi.**

Miała ona szczere sobie oddanego przyjaciela, który był gotów **oddać chętnie krew swoją, aby ją uzdrowić.** Był nim **William Morns.** Operacja udała się. Wtedy zadecydowali oboje wstąpić w związek małżeński. Jednakże los zarządził, że narzeczona **poznała syna miljonera, zerwała z Williamem** i wyszła zamąż za bogacza.

William **zgłosił pretensję do sądu, żądając zwrotu takiej ilości krwi,** jaką oddał byłej ex-narzeczonej. Sąd jednakże skazał młodą żonę miljonera **za złamanie obietnicy małżeństwa na 25 tys. dol kary i 25 tys. dol. tytułem odszkodowania.**

Z takiego wyroku były oczywiście obie strony zadowolone: Ex-narzeczony **potrzebował pieniędzy,** a dla magnata 50.000 dolarów nic nie znaczyło. Z uprzejmym uśmiechem zaraz w sądzie **doręczył je oskarżycielowi w postaci czeku.**

# Król tańca pogrzebał charlestona.

**NA MIEJSCE WRZASKLIWYCH I KONWULSYJNYCH TAŃCÓW WEJDĄ ŁAGODNIEJSZE „VARSITY DRAG“ I „FIVE - STEP“.**

Nowy Jork, w marcu.

(e) Ze Stanów Zj. nadchodzi **sensacyjna wiadomość dla dancingowiczów europejskich.**

„Wielki **Artur Murray,** „król tańca“, kierownik największej uczelni tanecznej Nowego Jorku — Murray, u którego rok rocznie kształci się 110.000 uczniów w charlestonie, black-bottomie i t. p. kunsztach nożnych, orzekł, że czasy charlestona należą już do epoki minionej...

— Wogóle — stwierdza Murray — Ameryka jest już jazz-bandem znużona. Jaskrawość, wrzaskliwość muzyki jazzbandowej i podrygi taneczne ustąpić muszą **melodjom subtelniejszym, muzyce spokojniejszej, ruchom wykwintniejszym.** Żywość i radość, nawet namiętność nie znikną przez to z tańca, tylko **nabiorą dyskrecji,** tego półszeptu, który więcej mówi niż krzyk.

Murray już dwa nowe tańce zainicjował: **„Varsity Drag“ i „Fivestep“.** „Towarzystwo“ amerykańskie przyjęło je bardzo chętnie, a „wielki Artur“ nie wątpi, że niebawem nowe tańce rozwiną się i staną się modą powszechną.

—o—

# Kłopoty 60-letniej amantki.

NIEDOBRANA PARA. — STARA ARYSTOKRATKA ŚWIĘCI ODRODZENIE SWEJ MŁODOŚCI. — PIĘKNY AWANTURNIK ZACZYNA DZIAŁAĆ. — DROGOCENNE RELIKWJE. —ZAMĘT W KORNWALJI. PRZYKROŚCI OJCOSTWA. — PANI LINCEY WDRAŻA KROKI SĄDOWE.

Londyn, w marcu.

(H) Sensacyjny skandal towarzyski zaprząta obecnie uwagę Londynu. Sześćdziesięcioletnia

**mistress Sara Lincey**

zawarła niedawno znajomość z młodym, **dwudziestotrzyletnim mężczyzną.** Matrona, będąca wdową po właścicielu pól djamentowych i mieszkająca po śmierci męża w pałacu, urządzonym z olśniewającym przepychem, zaprosiła młodzieńca do swego domu. Od tego dnia stał się

**Henry Anderson Irving,**

świetny tancerz, wybitny sportsman, **częstym gościem w pałacu wdowy.**

Żona miljonera wiodła dotąd życie spokojne, njemal samotnicze, poświęcone **dziełom filantropijnym.** Obecnie zaczęła dochodzić do przekonania, że należy

**zmienić tryb postępowania.**

Wreszcie dokonała się w jej duszy **zupełna przemiana.**

W londyńskich lokalach rozrywkowych widywano odtąd często **niedobraną parę** — 60-letnią wdowę w przepięknych toaletach paryskich, obwieszoną **wspaniałemi klejnotami,** oraz jej **młodego adoratora.** Pałac wdowy stał się niebawem

**punktem zbornym**

**wesołych kompanów Irvinga,** a życie i rozgwar napełniły ciche i opustoszałe do niedawna apartamenty pałacu przy Grossvenor Street.

Minęło kilka miesięcy. Piękny Irving postanowił

**„zabrać się do dzieła“.**

Oznajmił pani Lincey, że znajduje się **w chwilowym kłopocie pieniężnym.** Oto wierzyciele napierają nań — opowiadał wdowie — a on mógłby wprawdzie sprzedać

**drogocenne klejnoty,**

pozostałe po matce, ale ciężko mu byłoby rozstać się z temi relikwiami. Prosi tedy swą przyjaciółkę o

**małą pożyczkę.**

Pani Lincey, wzruszona do łez, chętnie zgodziła się na pożyczkę. Co prawda, zrzedła jej trochę mina, gdy dowiedziała się, że chodzi o

**10 tysięcy funtów szterlingów.**

Mimo to jednak Irving **otrzymał te pieniądze.**

Ten udatny eksperyment skłonił Irvinga do **powtórnego.** Stało się to znowu za parę miesięcy. Młodzieniec opowiedział wdowie, że postanowił odnowić swój

**zamek w Kornwalji,**

aby spędzić tam lato w towarzystwie **pani Lincey.** Chwilowe kłopoty finansowe skazują go na ponowne odwołanie się do

**wspaniałomyślności bogatej wdowy.**

Rozumie się, że pani Lincey znowu **nie mogła powiedzieć „nie“.** Młodzieniec otrzymał żądanych **pięć tysięcy funtów.** Zresztą pani Lincey ciągle była przekonana, że chodzi o pożyczkę.

Znowu minęło **kilka miesięcy.** Młody dandys, wyrzucający pieniądze garściami na prawo i lewo, poraz trzeci znalazł się w

**kłopotliwem położeniu finansowem.**

Z tej okazji pani Lincey dowiedziała się **ze smutkiem,** że **Irvinga łączył niegdyś z pewną tancerką zażyły** stosunek, którego owocem jest

**dwoje dzieci.**

— Tancerka — opowiadał Irving —żąda, abym się z nią ożenił.Tylko **pięć tysięcy funtów szterlingów** mogłoby ją odwieść od urządzenia skandalu. Młodzieniec otrzymał znowu pięć tysięcy funtów.

Kiedy jednak pani Lincey dowiedziała się, że Irving posiada

**przyjaciółkę,**

której urządził **wytworne mieszkanko,** pożałowała swej hojności i zrobiła przeciwko młodzieńcowi **doniesienie na policję.** Pomysłowy dandys powędrował do kozy, a pani Lincey nigdy nie ujrzy swoich **dwudziestu tysięcy funtów szterlingów.**



# „Pan coś zgubił!“

ZABAWNA PRZYGODA. — NIESPODZIEWANA WIZYTA. — DOSKONAŁY ŚRODEK LOKOMOCJI. — „RATUNKU, ZŁODZIEJE, MORDERCY!“ — UCZCIWA SŁUŻĄCA GONI ZA ZŁODZIEJEM, CHCĄC MU ODDAĆ PORTFEL.

**(Do ryciny na stronie 1-szej).**

Paryż, w marcu.

(H) Pisma paryskie piszą obecnie o

**zabawnej przygodzie,**

której bohaterami byli: młoda aktorka

**panna Luiza Candri**

oraz dwaj złodzieje mieszkaniowi. Bliższe szczegóły tej sprawy są następujące:

Panna Candri zajmuje pokój umeblowany w centrum Paryża. Jako aktorka, większą część dnia spędza poza domem, na próbach.

Pewnego popołudnia wyszła jak zwykle do teatru

**na próbę.**

Ale wskutek niedyspozycji reżysera próba została w ostatniej chwili **odwołana.** W fatalnym humorze wróciła artystka do siebie. Zbliżając się do swego pokoju, posiadającego osobne wejście, usłyszała wewnątrz

**jakieś podejrzane szmery.**

Tknięta naglem podejrzeniem, zbliżyła się cicho i spojrzała przez **dziurkę od klucza.**

Ujrzała dwóch młodych, przyzwoicie ubranych ludzi, którzy zajęci byli w najlepsze wypróżnianiem kufra z **cennej garderoby.** Nie zastanawiając się długo, odważna aktorka otworzyła drzwi i **weszła** do pokoju.

Energiczny ton aktorki, która zapytała ich co tutaj robią, przeraził złodziei, którzy

**wybiegli z pokoju.**

Następnie zamiast zbiec po schodach, wybrali szybki sposób lokomocji. Oto zjechali w **błyskawicznem tempie** po poręczy schodów, jak to nieraz **robią chłopcy.** Aktorka podążyła za nimi — co prawda — nie tą samą drogą i krzyczała co sił: **„Ratunku! Złodzieje! Mordercy!“**

Okrzyki te nie bardzo odpowiadały **istotnemu stanowi rzeczy,** ale jakkolwiek przesadzone, miały na celu **pochwycenie złodziei.**

Amatorowie cudzej własności **wybiegli na ulicę.** Obawiając się pościgu, jeden z nich rzucił na ziemię

**portfel,**

zawierający **1600 franków.** Ujrzała to pewna służąca i przekonana, że ów jegomość pieniądze zgubił, pobiegła za uciekającymi, wołając: **„Panie, panie, zgubił pan portfel!“**

Złodziej musiałby być

**moralnym Herkulesem,**

gdyby nie wziął łupu, tak uprzejmie mu ofiarowanego. Z wyrazami serdecznego choć krótkiego podziękowania, odebrał portfel i popędził dalej, co sił w nogach...

—o—

# Nowoczesny Wilhelm Tell.

CIEKAWY ZAKŁAD. — POMARAŃCZA ZAMIAST JABŁKA. — RYWAL WILHELMA TELLA STRZELA NIECO GORZEJ. — ZAMIAST W POMARAŃCZĘ UGODZIŁ W UCHO. — NIEROMANTYCZNY EPILOG ROMANTYCZNEJ HISTORJI.

**Madryt,** w marcu.

(H.) Znaną jest **opowieść**

**o Wilhelmie Tellu,**

który na rozkaz tyrana zestrzelił łukiem **jabłko** z głowy własnego syna, nie czyniąc mu na szczęście **nic złego.**

Podobna historja zdarzyła się przed kilkoma dniami

**w Madrycie.**

W salonie znanej aktorki madryckiej wrzała pewnego razu **nader wesoła zabawa.** Wśród obecnych był kapitan **Charbenoz** i śpiewak operowy **Albanta.** Gdy pod wpływem alkoholu atmosfera **ogrzała się ogromnie,** a w głowach obecnych zaczęło już porządnie się mącić, powstał między kapitanem a śpiewakiem

**zakład następujący:**

Kapitan zobowiązał się zestrzelić z głowy śpiewaka

**pomarańczę,**

a gdyby nie trafił w owoc, miał zapłacić śpiewakowi **bardzo wysoką sumę.**

Mimo oporu innych obecnych, wykonanie zakładu **nastąpiło natychmiast.** Kapitan dobył **pistoletu,** wymierzył w pomarańczę i ugodził Albanta w

**lewe ucho,**

odrywając mu je prawie doszczętnie.

Cała ta romantyczna historja skończyła się **bardzo nieromantycznie,** bo **przed kratkami sądowemi.** Ze względu jednak na stan nietrzeźwy obwinionego w chwili złoczynu — uwolniono go **od winy i kary.**

# Król samochodów o szczęściu.

CO HENRYK FORD SĄDZI O SZCZĘŚCIU? — DWIE DROGI WIODĄ KU TEMU CELOWI. — JAK FORD PATRZY NA ŻYCIE I JEGO GŁÓWNE WARTOŚCI.

**Nowy Jork,** w marcu.

(H.) Jedną z najpopularniejszych osobistości Ameryki współczesnej jest znany „Król samochodów“,

**Henryk Ford.**

Do tego miljardera, będącego ciekawym typem **self-made-mana,** zwrócił się niedawno pewien dziennikarz amerykański z zapytaniem:

— **„Co pan sądzi o szczęściu? Jakie są jego źródła i przyczyny? W jaki sposób człowiek może osiągnąć pogodę i zadowolenie?“**

Ford odrzekł na to bez namysłu:

— „Trudno mi generalizować. Mogę tylko powiedzieć, co dla mnie jest

**warunkiem szczęścia.**

Istnieją dwa tylko źródła szczęścia: **zdrowie i praca.** Zdrowie rujnują ludzie bardzo często w ten sposób, że krótkotrwałe przyjemności płacą latami

**męczarń i strasznych cierpień.**

A tak przecież łatwo zachować zdrowie **przy odrobinie dobrej woli...** Co do pracy — musi ona wydawać

**dodatnie owoce,**

jeśli jest sumienna, wytrwała, a przedewszystkiem **systematyczna.** Brak systemu, chaotyczność, to

**zbrodnia,**

która mści się na człowieku **najbardziej uzdolnionym. Time is money** — stara to prawda i oklepana — ale **jak mało w życiu stosowana!“**

—o—

# Pola zasiane djamentami

Londyn, w marcu.

(e) W ujściu rzeki Oranje w Afryce południowej wykryto **nowe pola djamentowe.** W czasie badania tych pól komisja ekspertów nazbierała własnemi rękami djamentów **wartości 160 funtów szterl.** Eksploatacją nowych pól djamentowych zajmie się rząd Afryki Południowej.

—o—

# KRONIKA

**27** Marca Wtorek Jana Dam., Roberta

REDAKCJA BEZWARUNKOWO MANUSKRYPTÓW NIE ZWRACA.

—o—

**TEATR WIELKI:**

Wtorek, 27. bm. „Spadkobierca“.
Środa, 28. bm. „Zamarły Gród“.
Czwartek, 29. bm. „Hamlet“.
Piątek, 30. bm. „Hamlet“.
Sobota, 31. bm. o 3 popoł. „Hamlet“, przedstawienie dla młodzieży szkolnej.

**TEATR NOWOŚCI.**

Wtorek, 27 bm. „Tylko ty“.
Środa, 28. bm. „Dziewczę z puszty“.
Czwartek, 29. bm. „Lady Chic“ — premjera.
Piątek, 30. bm. „Lady Chic“.

*

**Teatr Wielki.** Dziś przepyszna, tryskająca dowcipem, pełna słonecznego humoru komedja A. Grzymały-Siedleckiego „Spadkobierca“, z udziałem pp. Kwiatkiewiczowej, Łozińskiej, Michnowskiej, Rybickiej, Zaklickiej, Czakiego, Guttnera, Kalinowskiego, Ratschki i Żabczyńskiego pod reżyserją dyr. Trzcińskiego. — Jutro w środę powraca na afisz, niegrana dłuższy czas, z powodu występów Osterwy i Moissiego, ostatnia nowość muzyczna, przepiękna opera E. W. Korngolda „Zamarły Gród“. W reprezentacji artystyczno-wokalnej uczestniczą pp. Green-Skazowa, Hinglerówna, Okońska, Płatówna, Ostrowski, Perkowicz, Płoński i Szymonowicz. Kierownictwo muzyczne kapelmistrza Józefa Lehrera.

**Przedstawienie popołudniowe dla młodzieży szkolnej.** W sobotę, 31. bm. daje Teatr Wielki o godz. 3-ciej popoł. — po cenach najniższych — jako przedstawienie szkolne, tragedję W. Szekspira „Hamlet“. Bilety wcześniej nabywać można w Związku chórów ludowych przy ul. Mickiewicza 26.

**Stefan Jaracz w Teatrze Wielkim.** W poniedziałek, 2. kwietnia br., wystąpi na scenie Teatru Wielkiego, ze swoim zespołem, Stefan Jaracz, w jednej z najlepszych swoich ról, dających mu wspaniałe pole do popisu, w tragikomedji S. Lange'go „Samson i Dalila“. Bilety na to przedstawienie już są do nabycia w miejskich kasach teatralnych.

**Teatr Nowości** daje dziś po raz ostatni arcywesołą operetkę W. Kollo „Tylko Ty...“, poczem operetka ta zejdzie z afisza, ustępując miejsca najbliższej premjerze. — Jutro w środę świetna operetka M. Krausza „Dziewczę z puszty“.

**Premjera „Lady Chic“,** nowej czarującej rewji-operetki ulubionego kompozytora Waltera Kollo, ukaże się na scenie Teatru Nowości w czwartek, 29. bm. Bardzo staranne przygotowanie reżyserskie i muzyczne tej nowości, pod reżyserją Kazimierza Dembowskiego i kierowni ctwem muzycznem Romana Wojnarowicza, wróżą jej pełne powodzenie. Reprezentację artystyczną tworzą pp. Kasprowiczowa, Korabianka, Żabczyńska, Żelichowska, Bykowski, Dembowski, Ruszkowski, Sowiński i Tatrzański. Wielki balet, pt. „Szkice indyjskie“, układu baletmistrza J. Ciesielskiego, wykonają pp. primabalerina M. Martówna, J. Ciesielski oraz cały zespół baletowy. Nowe dekoracje, wśród których szczególną barwnością odznacza się wspaniała sala orjentalna, wykonał art. mal. Zygmunt Balk. Nowe przebarwne kostjumy z pracowni teatralnej, pod kierunkiem Z. Linhardtowej i Valenty.

*

**TEATR MAŁY.**

Wtorek 27. g. 7.30 wiecz. „Lekarz Miłości“. Gość. wyst. M. Ćwiklińskiej.
Środa, 28. bm. o 7.30 wiecz. „Lekarz Miłości“. Gośc. wyst. M. Ćwiklińskiej.
Czwartek, 29. bm. o 7.30 wiecz. „Lekarz Miłości“. Gośc. wyst. M. Ćwiklińskiej.

*

**Wczorajsza premjera „Lekarza Miłości“** W. Perzyńskiego, spotkała się z dużem powodzeniem dzięki znakomitej grze nieporównanej M. Ćwiklińskiej. Komedja pełna pogodnego humoru wzbudziła wesoły nastrój publiczności, która rozbawiona opuszczała gmach Teatru Małego. „Lekarz Miłości“ utrzymany będzie na afiszu Teatru Małego jeszcze tylko parę dni.

*



# Emeryt kolejowy ma dwadzieścia narzeczonych.

(Od naszego korespondenta.)

**Przemyśl,** w marcu.

W Limanowej wpadł w ręce władzy bezpieczeństwa niejaki Karol **Ungeheuer,** emer. podurzędnik kolejowy, poszukiwany przez sądy **za rozliczne oszustwa.** Ungeheuer trudnił się, korzystając z nadmiaru wolnego czasu, **wyłudzaniem pieniędzy od upatrzonych ofiar — przeważnie starszych kobiet, którym znudziło się wdowieństwo lub staropanieństwo.**

Z takiemi kobietami Ungeheuer się zaręczał, nakłaniając je zarazem do sprzedaży gospodarstwa rolnego, aby następnie przenieść się do większego miasta.

Takich narzeczonych miał Ungeheuer w swej karjerze **conajmniej dwadzieścia w różnych okolicach Małopolski,** przyczem zwyczajnie urządzał się w te sposób, że po gruntownem oskubaniu swej niedoszłej przyszłej żony — **wyjeżdżał cichaczem,** aby wkrótce wypłynąć gdzieindziej jako namiętny konkurent małżeński.

Emeryturę asygnowano Ungeheuerowi — który nie miał stałego miejsca zamieszkania — na **poste restante.**

**Repertuar gośc. występów Lidji Potockiej. — Dom Narodny.**

Wtorek wiecz. „Mirale Efros“.
Środa wiecz. „Mirale Efros“.
Czwartek, prem. „Z Tamtego Świata“.
Piątek „Z tamtego świata“. Występ Lidji Potockiej.

*

**Dziś i jutro poraz ostatni „Mirale Efros“, pojutrze premjera.** Występy Lidji Potockiej, której gra w repertuarze czysto żydowskim (Gordina) spotkała się z entuzjastycznem przyjęciem zostają na krótki czas przedłużone i w czwartek odbędzie się premjera wspaniałej sztuki najnowszego repertuaru teatrów żydowskich w Ameryce pt. „Z tamtego świata“ pióra znanego pisarza dramatycznego Berkowicza.

*

**REPERTUAR KINOTEATRÓW:**

**APOLLO:** „Sonata Kreutzerowska“.
**AVENUE:** „Monte Santo“.
**BAJKA:** „3 szwadron huzarów austrjackich“.
**CASINO:** „Djablica“.
**CHIMERA:** „Za kulisami baletu“.
**KOPERNIK:** „Król królów“.
**FATAMORGANA:** „Ulicznica“.
**LEW:** „Demon cyrku“.
**MARYSIEŃKA:** „Król królów“.
**MIEJSKI KINOTEATR w Teatrze Nowości:** W tajemniczych dżunglach Afryki i komedja.
**PALACE:** „Przyjaciel domu“.
**PASAŻ:** „Władca przestworzy“.
**UCIECHA:** „Krwawa zemsta“.

*

**Sensacyjny Poranek kinematograficzny.** Staraniem Sekcji kulturalno-oświatowej klubu Sportowego Policji Państwowej, odbędzie się w niedzielę, dnia 1 kwietnia br. w kinie „Palace“ wielki Poranek Filmowy, na którym wyświetlony zostanie podwójny program (17 aktów) i tak: potężny dramat w 9-ciu aktach z Lon Chaneyem p. t. „Człowiek o dwu obliczach“, oraz wspaniała komedja w 8 aktach z Buster Keatonem pt. „Miljon krów“. Ponadto szereg romansów cygańskich odśpiewa znana pieśniarka p. Nina Kulczycka. — Początek punktualnie o 12 w południe, bilety po znacznie zniżonych cenach do nabycia w dniu Poranku od 9 rano przy kasie kina „Palace“.

*

**„Król Królów“** wyświetlany obecnie w Kinoteatrach „Kopernik“ i „Marysieńka“, reklamowany jest jako natchnione arcydzieło genjalnej reżyserji Cecila B. de Mille'a. I istotnie przepojony jest film ten prawdziwie poetycznem i mistycznem natchnieniem i podczas jego wyświetlania panuje na sali tak niezwykły nastrój, że reklama powyższa bynajmniej nie może być uważana za przesadną. Wspaniała, wprost imponująca wystawa, nadzwyczajna gra tak głównych artystów: Warnera, obu Schildkrautów itd., jakoteż olbrzymie sceny masowe czynią z filmu tego arcydzieło, pod którego urokiem pozostają wszyscy bez różnicy widzowie. Podkreślić przytem musimy, że ilustracja muzyczna odpowiada w zupełności powadze filmu i wymogom cenzury, która dla tego filmu wyjątkowo po raz pierwszy postawiła za warunek, by ilustracja muzyczna była jaknajściślej dostosowana do treści filmu.

—o—

(jp.) **O miejsce pod słońcem.** Wiosenne słońce rzuca na ziemię od paru tygodni już hojne snopy promieni, mimo panujących jeszcze mrozów porannych i wieczornych. Widok tego złocistego rydwanu nasuwa lwowianinowi pewne refleksje. Oto za mało jest nam dane korzystać z dobroczynnego działania tego dawcy życia. A jednak małym kosztem mogłoby miasto możliwości te powiększyć. Mam na myśli całą połać ulicy Leona Sapiehy od ogrodu otaczającego Politechnikę, aż po skwer przed ruskiem gimnazjum. Na plancie, znajdującym się pomiędzy oparkanieniem skwerów, a chodnikiem nie ma ani jednej ławeczki. Gdyby miasto zechciało tam ustawić kilka ławek, podobnie jak to już zrobiono przed kilku laty na skwerze przy placu Halickim, oddanoby tam niemałą przysługę mieszkańcom tej dzielnicy. Tak dziatwa, jak i starsi mieliby sposobność spocząć w otoczeniu zieleni i dzięki korzystnemu położeniu tego skweru rozkoszować się niemal przez cały dzień ciepłem słonecznem.

**„Małżeństwo Loli“ po słowacku.** Współpracownik nasz. pisma p. Henryk Zbierzchowski wyjechał dziś rano do Koszyc w Czechosłowacji, gdzie dnia 28. bm. odbędzie się w teatrze miejskim przedstawienie znanej jego komedji „Małżeństwo Loli“ w języku słowackim. Dnia 29. bm. wygłosi tamże odczyt p. t. „Teatr polski w ostatniej dobie“. Z okazji tej pisma słowackie w Koszycach zamieściły życiorys, oraz tłumaczenia utworów polskiego pisarza, który będzie gościem słowackich stowarzyszeń kulturalnych, oraz konsulatu polskiego. Prasa słowacka wita ze szczerym entuzjazmem i radością przyjazd polskiego gościa, podkreślając duże znaczenie tej wizyty dla sprawy kulturalnego zbliżenia obu bratnich narodów.

(s) **Liga Polsko-rumuńska.** 24. b. m. w wielkiej sali Izby handl. odbyło się konstytuujące walne zgromadzenie Ligi polsko-rum. we Lwowie. Zagaił prof. dr. Dębicki, przewodniczył prof. Chyliński, referował prof. Biedrzycki. W myśl zatwierdzonego statutu wybrano prezydjum, do którego weszli: Prezes: prof. dr. Józ. Dębicki, wiceprezesi: Prof. dr. Biedrzycki, prof. A. Prześdziecki, skarbnik dr. Al. Duzinkiewicz. Wydział: Prof. K. Chyliński, mjr. Gliga, pułk. Z. Kamińska, inż. Krahl, pułk. Miniewski, insp. Mokrański, radca Miecz. Sternbach, oraz 6 zastępców. Zebranie zaszczycił swą obecnością p. generalny konsul rumuński Gallin, który oświadczył, że ze swej strony będzie wszelkiemi środkami popierał zadania Ligi. Liga ma za cel popieranie kulturalnego i gospodarczego zbliżenia obu zaprzyjaźnionych narodów.

**Ku czci bohatera-szewca.** Zarząd organizacyjny Obchodu 134-rocznicy zwycięstwa na ulicach m. Warszawy, bohatera-szewca, Jana Kilińskiego, uprasza PT. Obywateli, jakoteż członków Tow. polskiej młodzieży ręk. im. Jana Kilińskiego we Lwowie, oraz delegatów Stowarzyszeń o liczne przybycie na poufne zebranie obchodowe, które się odbędzie 28. bm. o godz. 7 wiecz. w lokalu przy ul. Skarbkowskiej 16. I. p.

**Wśród młodzieży szkolnej.** Imieniny Marszałka Józefa Piłsudskiego uczciła młodzież gimnazjum IV. im. Jana Długosza we Lwowie uroczystym porankiem w poniedziałek 19. bm. o godz. 9 rano w auli Zakładu. Po nabożeństwie w kościele parafialnym im. św. Marji Magdaleny aulę wypełnili uczniowie, grono profesorskie wraz z dyrektorem Dr. W. Śmiałkiem i przedstawiciele sfer rodzicielskich. Po odegraniu przez orkiestrę dętą Szulca uwertury „Moja Królowa“, prof. St. Prześdziecki wygłosił odczyt o życiu i czynach Marszałka Piłsudskiego. Odczyt zakończyło wezwanie młodzieży, aby uczyła się żyć i pracować dla Polski za przykładem Dostojnego Solenizanta. Bezpośrednio potem orkiestra odegrała hymn państwowy; poczem jeden ze starszych uczniów odegrał ładnie i z odczuciem solo skrzypcowe, jeden zaś z młodszych wygłosił z zapałem Szczęsnego: „Na dzień 19. marca“ i „Jam jest czyn“. Dalsze punkty programu wypełniły „Pieśni legjonowe“, odśpiewane przez chór młodzieży i Fucika „Triumfalny wjazd gladjatorów“, odegrany przez orkiestrę smyczkowo-mandolinową. Marsz: „Pierwsza Brygada“, odegrany przez orkiestrę dętą, był zakończeniem tego starannie przygotowanego i udatnie wykonanego programu uroczystości, urządzonej w hołdzie zasłużonemu Budowniczemu państwa polskiego.

**Jubileusz 50-lecia gimnazjum IV. im. Jana Długosza we Lwowie** odbędzie się w dniach 9. i 10. czerwca br. Komitet jubileuszowy uprasza wszystkich b. profesorów i wychowanków tego Zakładu z okresu 50-letniego, którzy dotychczas nie zgłosili jeszcze współudziału w uroczystości, aby uczynili to w możliwie najbliższym czasie. Zgłoszenie i korespondencje należy skierowywać do Dyrekcji gimnazjum IV. im. Jana Długosza we Lwowie, ul. Nikorowicza 2. obok Politechniki.

**W Stacji opieki nad matką i dzieckiem, Chorążczyzna 22.,** odbędzie się d. 29. bm. we czwartek o godz. 5 popoł. Pogadanka dr. Pilewskiej na temat „O robakach jelitowych u dzieci“. Wstęp wolny, goście mile widziani.

**Zjazd zbożowców.** Jak się dowiadujemy, z końcem kwietnia br zostanie zwołany zjazd zbożowców, młynarzy i mączarzy.

**Propaganda naszych uzdrowisk.** Min. Poczt i Tel. zamierza wprowadzić dla propagandy polskich uzdrowisk pocztówki ilustrowane widokami naszych stacyj klimatycznych, podobnie jak to praktykuje się w Austrji i Czechosłowacji.

(—) **Włamania i kradzieże.** Józef Verschleiser, zam. Słoneczna 4., doniósł wczoraj policji, że nieznani sprawcy włamali się do jego mieszkania i skradli rzeczy wartości 1.100 zł. — Na szkodę Henryka Moczulskiego, zam. przy ul. Skrzyńskiego 12., skradziono wczoraj biżuterję i ubrania wartości 1.385 zł., zaś na szkodę Marji Dąbrowskiej biżuterję wartości 100 zł.

(—) **W związku z aresztowaniami wśród tancerek kawiarnianych,** o których wczoraj donieśliśmy, przeprowadzonych przez brygadę sanitarno-obyczajową, zarząd Polskiego Związku artystów widowiskowych w Warszawie prosi nas o zaznaczenie, że tancerki „parkietowe" nic wspólnego z powyższą organizacją nie mają, a podszywając się pod miano artystek, podrywają autorytet prawdziwych artystek, ciężko pracujących na kawałek codziennego chleba.

—o—

**Z życia towarzyskiego.** Onegdaj odbył się w mieście naszem ślub pny Frydy Rapoportównej, córki bł. p. Maurycego i Julji Rapoportów z p. Zygfrydem Katzem, przemysłowcem z Bielska.

**Wycieczki do Zagłębia Naftowego.** Izba Pracodawców w przemyśle naftowym w Borysławiu zwraca uwagę szkół, towarzystw i zjazdów organizujących wycieczki do Zagłębia naftowego, że w Borysławiu niema hoteli ani innych pomieszczeń noclegowych dla wycieczkowców. Dlatego wycieczki do Zagłębia muszą być ograniczone do jednodniowego pobytu, który zupełnie wystarcza na zwiedzenie tak rafinerji w Drohobyczu, jak i kopalń w Borysławiu. Normalny program takich wycieczek byłby następujący: Odjazd ze Lwowa 6.20 rano, przyjazd do Drohobycza 9.24, zwiedzenie rafinerji i obiad do godz. 13-tej, odjazd do Borysławia koleją 13.52, (lub omnibusami kursującymi co godzinę). Odjazd z Borysławia 18.22 do Lwowa, lub 23.47 do Przemyśla.



—o—

## *Z kraju.*

**Przyjechał do Warszawy** poseł polski w Kopenhadze, Rozwadowski. Wyjechał natomiast z Warszawy do Stockholmu poseł polski w Szwecji, p. Wysocki.

**Zarząd m. Krakowa** zaciąga w Banku Gosp. Kraj. pożyczkę 20 miljonów złotych na cele inwestycyjne. Spłata 30 do 45 lat. Pożyczka użyta będzie na roboty drogowe w mieście, rozbudowę linji tramwajowych, elektrowni, gazowni, na budowę gmachu Muzeum Narodowego, nowego mostu żelaznego na Wiśle itd.

**Wozy motorowe** mają wkrótce zostać uruchomione na linji Kraków-Zakopane. Próbna jazda wykazała, że mimo licznych krzywizn i spadków na linji, idą one bez zarzutu. Czas jazdy wynosi 3 godziny 20 minut.

—o—

## *Ze świata.*

**P. Bang, pierwszy minister kobieta w Danji,** zmarła 24. bm. Była ona ministrem kultury w latach 1924 i 1926 w gabinecie socjal.-demokr.

**Bomba wybuchła** na torze kolei podziemnej w Nowym Jorku. Strat w ludziach niema.

**Niemiecki okręt „Ort Linde"** wiozący transport drzewa z Gdańska do Rouen, stanął w płomieniach. Załoga rzuciła się do łodzi ratunkowych i zdołała przybyć do Skagen.

# Składki.

**Dla Matki Obrończy Lwowa:**
I. K. Przemyśl zł. 2.
**Dla A F.:**
I. K. Przemyśl zł. 2.

# Włamywacze będą musieli nurkować
## by dostać się do podwodnej kasy.

**Nowy Jork, w marcu.**

(e) Z powodu mnożących się stale **napadów bandyckich** i zamachów złodziejskich na skarbce bankowe, szereg instytucyj finansowych w Stanach Zj. i w Anglji stosuje **nowe ubezpieczenie swej własności:**

Nowożytnych skarbców bankowych nie bronią już żadne mury ani najtrwalsze pancerze stalowe, jeno **głębokie baseny napełnione wodą.**

Pod trzy lub czterometrową powierzchnią wody spoczywają **opancerzone kasy,** które wyciągają na powierzchnię specjalnie skonstruowane dźwignie. Złodzieje, którzy chcieliby rozpruć takie kasy, **musieliby zaopatrzyć się w przyrządy nurków.**

Nowy ten pomysł okazał się dotychczas praktyczny, lecz niewiadomo czy specjaliści kasiarze **nie obmyślą nowego sposobu** na pokonanie ochronnych głębin wodnych

## *Ze sportu.*

# Trzecia niedziela mistrzowska.

**Lwów 27. marca.**

Trzecia niedziela ligowa nie przyniosła naogół niespodzianek. Faworyci odnieśli **sukcesy na całej linji,** chowając do kabzy po dwa cenne punkty. Dla nas Lwowian przykrym zgrzytem była **nieszczęśliwa porażka Czarnych** w Krakowie. Cracovia wykazała z miejsca, że niema zamiaru dać się usunąć w szary kąt i w dalszej kampanji odegra **poważną rolę. Niemniej dobrze** spisała się Wisła. Zwycięstwo 3:0 nad Turystami, w dodatku na gorącej ziemi łódzkiej, świadczy **bardzo dodatnio o bitności mistrza.** Doskonały start miała również **Legja.** ŁKS. należy do drużyn twardych, nie poddających się łatwo, mimo to napad wojskowych zdołał trzykrotnie zadokumentować swą strzałową siłę.

**Drużyny stołeczne** spisały się w niedzielę bardzo dobrze. Wysokocyfrowe zwycięstwo Polonji w Toruniu należało właściwie do niespodzianek. Warszawska drużyna okazała się znów nieobliczalną. Nie wiele brakowało, a i Warszawianka uratowałaby jeden punkt. Dopiero w 40-tej minucie udało się Warcie strzelić zwycięzką bramkę, przyczem goście okazali się równorzędnym przeciwnikiem. **Poznańczycy** znajdują się w bardzo słabej formie, to też wyjazd ich na tournee do Niemiec budzić musi poważne obawy i zastrzeżenia. Drugie z rzędu górnośląskie „derby" przyniosły **1FC. bezapelacyjne zwycięstwo** nad Ruchem. Katowiczanie przychodzą, zdaje się, do dawnej formy.

Po trzech niedzielach mistrzowskich ma tabela następujące oblicze:

1) Wisła 2 gry, 4 punkty.
2) IFC. 2 gry, 3 punkty.
3) Crocovia 1 gra, 2 punkty.
4) Legja 1 gra, 2 punkty.
5) Polonja 2 gry, 3 punkty.
6) Pogoń 1 gra, 2 punkty.
7) Warta 1 gra, 1 punkt.
8) ŁKS. 2 gry, 2 punkty.
9) Ruch 3 gry, 2 punkty.
10) Śląsk 2 gry, 1 punkt.
11) Warszawianka 2 gry, 1 punkt.
12) Hasmonea 1 gra, 0 punkt.
13) TKS. 1 gra, 0 punkt.
14) Turyści 2 gry, 0 pukt.
15) Czarni 1 gra, 0 punkt.

*

**TURNIEJ TENNISOWY CZARNYCH.**

W dniu wczorajszym zakończono rozgrywki tennisowe o nagrodę „Wieku Nowego". W ćwierć finale gry pojedynczej panów Kuchar Zbigniew (L. K. T. — Pohoryles (K. T. 24) 6:8, 6:4, 6:0. W pół finale: Nawrati (AZS. Kraków) — Lantner (K. T. 24) 7:5, 10:8. Finał: Nawratil (AZS. Kraków — Kuchar Zb. (LKT. 6:2, 6:2, 6:2, w finale gry pojedynczej pań: Orzechowska (LKT) — Landesówna (Czarni) 6:0, 6:3.

*

**MECZ SZERMIERCZY WARSZAWA-LWÓW.**

**Klub Szermierzy Lwów — A. Z. S. Warszawa 5:4,** stosunek tuszów 37:30. Drużynę Klubu Szermierzy reprezentowali Kamieniobrodzki, Koenigl i Perini, zaś drużynę AZS-u Warszawskiego, Żochowski, Makomoski, Załęski.

**Team A. Z. S. Warszawa i Wojsk. Klub Szermierzy — Klub Szermierzy i A. Z. S. Lwów 10:6,** stosunek tuszów 66:57. Skład teamu warszawskiego tworzyli: Żochowski, Makomaski, Załęski i por. Suski, ze strony Lwowa wystąpili Koenigil, Kamienobrodzki, Zubrzycki i Kraus.

*

**Z ZAGRANICY.**

**Budapeszt,** 25. marca. (Tel. G. P.) Węgry—Jugosławja 2:1.

**Rzym,** 25, marca. (Tel. G. P.) Włochy—Węgry 4:3.

## *Kącik radiowy.*

**PROGRAM AUDYCJI RADJOWYCH.**

**Wtorek, 27. marca 1928.**

**Warszawa** (1111) 17.45 Koncert popularny. Wykonawcy: Orkiestra, soliści. 19.30 Transmisja z „Teatru Polskiego" w Katowicach. „Casanova", opera Ryżyckiego). 22.00 Sygnał czasu, komunikaty. 22.30 Muzyka taneczna.

**Katowice** (422) 19.30 „Casanova", opera Lud. Różyckiego. (Transmisja z teatru).

**Kraków** (566), **Wilno** (435), **Poznań** (344) 19.30 Transmisja z Katowic. 22.30 Muzyka taneczna.

**Królewiec** (329) 19.30 Transmisja z Berlina. 22.30 Koncert pośw. muzyce rosyjskiej.

**Praga** (349) 18.55 „Otello", opera Verdiego. (Transmisja z teatru Narodowego).

**Stuttgart** (380), **Frankfurt** (428) 20.15 Wieczór rosyjski. (Chór, orkiestra, śpiew).

**Rzym** (449) 20.45 Wieczór opery włoskiej.

**Langenberg** (468) 20.00 Odczyt pt. „Maksym Gorki, jako postać poetycka". 20.20 Transm. z Berlina.

**Berlin** (484) 20.20 „Na dnie", sztuka w 4 aktach Maksyma Gorkiego. (Z okazji 60-lecia).

**Wiedeń** (517) 20.05 Muzyka kameralna (Schumann: Kwintet es-dur, Beethoven: Kwartet smyczkowy c-dur). 21.10 Wieczór muzyki ludowej.

**Monachjum** (566) 20.05 Wieczór muzyki indyjskiej zinstrumentowanej podług oryginalnych płyt gramofonowych.

**Paryż** (1750) 20.30 „Wilhelm Tell", opera Rossiniego.

—o—

**Środa, 28. marca 1928.**

**Warszawa** (1111) 17.45 Program dla dzieci. Transmisja z Krakowa. 18.15 Koncert popołudniowy w wykonaniu orkiestry. W programie muzyka rosyjska. 2000 Odczyt zorganizowany staraniem Prezydjum Rady Ministrów. 20.30 Koncert w wykonaniu orkiestry dętej pod dyr. Al. Sielskiego. 22.00 Sygnał czasu, komunikaty.

**Kraków** (566) 17.45 Audycja dla dzieci. „Branka tatarska" w wykonaniu art. teatrów miejskich. 20.00 Transm. z Warszawy. 20.30 Koncert. Wykonawcy: Wiktorja Pastówna, art. opery lwowskiej, prof. Skarzyński czelo, prof. Lipski fort.

**Poznań** (344) 20.30 Koncert firmy Philips. Udział biorą: prof. Nowowiejski organy, A. Mazanek bas. 22.00 Muzyka taneczna.

**Katowice** (422) 20.30 Koncert orkiestry dętej z Warszawy. 22.30 Dancing.

**Wilno** (435) 20.30 Koncert kameralny (Kwartet smyczkowy Fr. Schuberta „Dziewczę i śmierć".)

**Wrocław** (322) Wieczór pośw. utworom Schuberta. 22.30 Gramofon.

**Królewiec** (329) 20.00 Transmisja z Teatru „Cyrulik Sewilski" opera kom. Rossiniego. 22.45 Muzyka taneczna. Stuttgart (380) 19.30 „Traviata" opera w 3 akt. Verdiego. (Transm. z opery Frankfurckiej).

**Hamburg** (394) 20.00 „Die Hochzeit in der Pickbalge" sztuka ludowa Scharrelmana. 23.30 Radjo kabaret.

**Frankfurt** (428) 19.30 „Traviata" opera Verdiego.

**Langenberg** (468) 20.15 „Starowestfalskie wesele ludowe" słuchowisko Wagenfelda.

**Berlin** (484) 20.30 Wieczór poświęcony muzyce O. Straussa.

**Wiedeń** (518) 20.30 Autorecytacje A. Amona Na zakończenie koncert muzyki lekkiej.

## *Życie gospodarcze.*

**NOWE WIERCENIA W MRAŹNICY.**

**Borysław, 26. marca. (Tel. G. P.)** Spółka „Svechestow i Łaszcz" nabyła w Mraźnicy tereny od Societé Francaise Petrolea, a mianowicie kopalnie „Kraków", „Kazimierz", „Sosnkowski", przyczem uruchomiono 2 nowe szyby (linowe wiercenia z elektr. popędem), zaś do końca roku ma być 12 nowych szybów w wierceniu. Cena ropy bez zmiany, tj. 205 dol. za 10 tys. kg. ropy borysławskiej.

—o—

**Wymiar podatku obrotowego.** Prezydjum Kongregacji Kupieckiej zwraca się z prośbą do swych członków, by dnia 5-go kwietnia br. podali do sekretarjatu dane odnośnie do osiągniętych obrotów w 1927 r. w zestawieniu z r. 1926. Dane te są niezbędne zarówno z handlu detalicznego, jak i hurtowego. Po zebraniu tego materjału Kongregacja Kupiecka zamierza zwołać posiedzenie przedstawicieli poszczególnych branż z członkami Komisji szacunkowych (i ewent. Odwoławczej) dla podatku przemysłowego, na której to konferencji sprawy te zostaną przedyskutowane, a następnie przesłane w memorjale Izbie skarbowej.

—o—

**Niemcy nie wprowadziły ceł bojowych.** Jak się dowiaduje AW. z miarodajnego źródła, nic niewiadomo o wprowadzeniu przez Niemcy **ceł bojowych przeciwko drzewu polskiemu.** Temsamem wszelkie pogłoski na ten temat, które znalazły echo w prasie, są bezpodstawne.

—o—

## *GIEŁDY.*

**GIEŁDA LWOWSKA.**

**Lwów 27. marca.**

Targ akcyjny w zaniedbaniu. Kursy zniżkowe. Brak ochoty do transakcji. Tendencja zniżkowa. Usposobienie ospałe.

**GIEŁDA ZBOŻOWA.**

**Lwów, 26. marca.**

Naogół tendencja nieco zniżkowa. Usposobienie bardzo ożywione. Ogólny obrót na Giełdzie około 200 ton.

**OBROTY PRYWATNE.**

**Lwów, 26. marca.**

Tendencja zwyżkowa. Obrót średni. **WALUTY:** Dolary ameryk. 8.89.25—8.89.50, dolary kanad. 8.84.50—8.85.00, korony czeskie 0.26.33—0.26.66, szylingi austrj. 1.25.50—1.26.00, leje 0.05.00—0.05.50, franki francuskie 0.34.50—0.35.00, franki szwajcarskie 1.71.70—1.72.20, funty szterlingi 43.50.00—43.80.00, czerwieńce sow. za jeden 32.60—33.00.

**ZŁOTO:** 20 koron 36.65.00—36.85.00, 20 franków 34.65.00—34.80.00, 20 marek niem. 42.80.00—43.10.00, 10 rubli ros. 46.80.00—47.25.00.

**SREBRO:** Kor. austr. 0.69.00—0.70.00, 5 kor. aust. 3.55.00—3.60.00, floren austr. 1.78.00—1.80.00, ruble rosyjskie 2.95.00—3.06.00, kopiejki za rubel 1.48.00—1.53.00.

**GIEŁDA WARSZAWSKA.**

**Warszawa,** 26. marca. (Tel. G. P.) Bank Handlowy 123, Bank Polski 150, Bank Zw. Sp. Zar. 87, Spiess 162.50, Fir-

lej 57, Węgiel 92.75, Nobel 37.50, Cegielski 46.50, Modrzejów 46.25, Ostrowiec 86, Parowozy 34, Pocisk 11, Rudzki 53, Starachowice 63.25, Borkowski 19.35.

**Warszawa**, 26. marca. (Tel. G. P.) Holandja 358.28, Londyn 43.41 i pół, Nowy Jork 8.88, Paryż 35.02, Praga 26.35, Szwajcarja 171.35, 5 proc. poż. konw. 67, pożyczka kolej. konw. 61, pożyczka kolejowa 102.50, dolarówka 71.75, 8 proc. listy zast. Banku Gosp. Kraj. 94, 8 proc. listy zast. Banku Roln. 94, 8 proc. oblig. komun. Banku Gosp. Kraj. 94.

### GIEŁDA KRAKOWSKA.

**Kraków**, 26. marca. (Tel. G. P.) Bank Polski 148, Bank Hipot. 78.50, Bank Małopolski 0.19, Tohan 13, Żegluga 12, Zieleniewski 152, Trzebinia 0.54, Parowozy 31, Górka 96, Siersza gór. 12.70, Azot 5.80 Siersza el. 50.00, Krakus 0.18.

### GIEŁDA ZURYCHSKA.

**Zurych**, 26. marca. (Tel. G. P.) Paryż 20.43 i pół, Londyn 25.34, N. Jork 5.19, Belgja 72.37 i pół, Włochy 27.42 i pół, Hiszpanja 87.10, Holandja 209.02 i pół, Berlin 124.10, Wiedeń 73.05, Sztokholm 139.40, Oslo 138.60, Kopenhaga 139.20, Sofja 3.75 i pół, Praga 15.38 i pół, Warszawa 58.20, Budapeszt 90.70, Białogród 9.13 i pół, Ateny 6.88, Konstantynopol 2.64, Bukareszt 3.22, Buenos Aires 222 i ćwierć.

### GIEŁDA WIEDEŃSKA.

**Wiedeń**, 26. marca. (Tel. G. P.) Amsterdam 285.88, Belgrad 12.48 5/8, Berlin 169.67, Bruksela 98.93, Budapeszt 123.96, Bukareszt 4.40 i trzy czwarte, Kopenhaga 190.15, Londyn 36.64 7/8, Madryt 119.35, Medjolan 37.50 i pół, N. Jork 709.45, Oslo 189.55, Paryż 27.93, Praga 21.02 1/8, Sofja 5.109, Sztokholm 190.60, Warszawa 79.86, Zurych 136.69, Amerykańskie 708, Niemieckie 169.40, Francuskie 27.86, Włoskie 37.54, Jugosłowiańskie 12.42, Czeskie 20.98 i pół, Węgierskie 123.91, Szwajcarskie 138.40, Angielskie 34.61, Rumuńskie 4.38 i trzy czwarte, Renta koron. 0.432, Dunaj Sawa Adria 80.45, Tureckie 45.90, Bankverein 29.05, Bodenkredit 125.20, Kreditanstalt 62.95, Bank Hipoteczny 70, Kompas 0.89, Landerbank 25, Merkury 26 i ćwierć, Kolej północna 1028, Żivnostenska 111.85, Czerniowce 56 i pół, Austr. kol. państw. 27.51, Kolej południowa 13.30, Cement 60, Browary 104.50, Alpiny 41.40, Krupp 12.39, Prager Eisen 354, Rima 126.10, Silesia 0.17, Zieleniewski 14.95, Fanto 6.40, Karpaty 28.70, Galicja 69.50, Nafta 29.75.

### GIEŁDA PARYSKA.

**Paryż**, 26. marca. (Tel. G. P.) Londyn 124.02, N. Jork 25.40, Belgja 354.25, Hiszpanja 426.75, Włochy 134.25, Szwajcarja 489.50, Danja 680.75, Holandja 1023 i pół, Norwegja 678.50, Szwecja 682, Praga 75.40, Rumunja 15.75, Niemcy 607, Wiedeń 358.

### GIEŁDA LONDYŃSKA.

**Londyn**, 26. marca. (Tel. G. P.) N. Jork 488.21, Holandja 12.11.81, Francja 124.02, Belgja 35.00, Włochy 92.40, Niemcy 20.41 i trzy czwarte, Szwajcarja 25.34, Hiszpanja 29.08, Danja 18.21 i ćwierć, Szwecja 18.18 i ćwierć, Norwegja 18.28 i ćwierć, Portugalja 115, Helsingfors 193.82 Praga 164.68, Wiedeń 34.69. Warszawa 43.47.



FEJLETON „GAZ. POR." z 28 III. 1928.

EDGARD WALLACE. 49

# MŚCICIEL

Wczesnym rankiem, wspomagany przez dzienne światło, ponowił rewizję w Griff Towers, nie rozszerzając jednak zakresu swych wiadomości.

— Położenie jest niejasne — zauważył Cootland Yard.

Istotnie sir Gregory należał do bardzo dobrej rodziny, był ogromnie bogaty, a choć jego ekscentryczności nie zawsze szły ręka w rękę z literą prawa, nie można ludzi wieszać za dziwactwa, informował telefonicznie Brixana komisarz z Londynu.

Podejrzanem było tylko zniknięcie Bagha na równi z parą malajczyków.

— Całą noc go nie było — rzekł sir Gregory — i dotąd jeszcze nie wrócił, ale to nie pierwszy raz się zdarza. Posiada on różne kryjówki i zjawi się wkrótce.

Przejeżdżając przez Chichester, Mike ujrzał postać, na której widok tak silnie zahamował maszynę, że cudem tylko gumy nie popękały.

Była to Adela.

W sekundzie wyskoczył i stanął przy niej.

— Chyba tysiąc lat już pani nie widziałem — zawołał z wylaniem, które w każdej innej chwili byłoby sprowadziło uśmiech na usta dziewczęcia.

— Obawiam się, że nie mam czasu, gdyż idę do pracowni — odparła trochę chłodno — przyrzekłam panu Knebworth, że przyjdę wcześnie, zwłaszcza, że wczoraj zwolniłam się na całe popołudniu.

— Wczoraj całe popołudniu miała pani wolne? — spytał całkiem niewinnie Brixan.

— Tak jest, bo zaprosiłam kogoś na herbatę.

— O Abrahamie! to ja byłem tym przestępcą.

Chciała iść dalej, lecz ją wstrzymał.

— Adelo — rzekł łagodnie — boję się przestraszyć ciebie, ale zapomnienie tłumaczy fakt odkrycia nowej tragedji.

Popatrzyła na niego.

— Nowej tragedji? — spytała.

Skinął.

— Zamordowano Fossa.

Dziewczyna zbladła jak trup.

— Kiedy? — jej głos był spokojny i zimny prawie.

— Wczoraj w nocy.

— To było po 9-tej — rzekła.

Zdumiony podniósł brwi.

— Skąd pani wie?

— Wiem dlatego — mówiła wolno — że o 9-tej widziałam rękę jego mordercy. Przedwczoraj — ciągnęła dalej — wyszłam wieczorem, by kupić trochę włóczki. Było to właśnie przed zamknięciem sklepów, trzy kwadranse na ósmą, o ile mi się zdaje. W mieście spotkałam pana Fossa i rozmawiałam z nim. Jego zachowanie było dziwne i wydał mi się tak rozdrażniony, że spytałam, czy ma jakąś przykrość. Zaprzeczył, ale powiedział, że trawi go przeczucie czegoś strasznego i chciał wybadać, czy mieszkając dość długo w Chichester nie wiem czegoś o podziemiach?

— Podziemiach? — zagadnął Mike szybko.

Skinęła

— Dziwiłam się bardzo, gdyż nigdy o nich nie słyszałam. Mówił, że są historyczne i ciągną się aż do Chellerton, gdzie niestety otwór ich jest zatkany grubą warstwą ziemi i kamieni. Brodził tak bez sensu, iż zwątpiłam o jego trzeźwości i rada pożegnałam. Załatwiwszy sprawunki, spotkałam jedną ze statystek, która zaprosiła mnie do siebie. Nie miałam najmniejszej ochoty, ale poszłam, nie chcąc robić dumnej. Jak mogłam najprędzej wykręciłam się jednak i wracałam prosto do domu. Była godz 9-ta, a ulica prawię pusta i źle oświetlona, jak to zwykle w Chichester. Mimo to, poznałam Fossa, stojącego na rogu Arundel Road. Widocznie czekał na kogoś. Zatrzymałam się, nie chcąc go spotkać raz drugi i chciałam zawracać, gdy ujrzałam samochód, który cicho podjechał i stanął obok niego.

— Jaki rodzaj samochodu?

— Zamknięta limandaletka, której światła były zgaszone. P. Foss podszedł do maszyny i wsparty na oknie zaczął rozmawiać z kimś wewnątrz. Nie wiem dlaczego, ale chwyciła mnie szalona ochota przekonania się, kto siedzi w automobilu, tak, że podeszłam parę kroków. W tej chwili właśnie p. Foss cofnął się na chodnik, a maszyna ruszyła. Kierowca wystawił rękę jakby na pożegnanie, widziałam ją wyraźnie.

C. d. n.

## *Humor.*



SKRUPULATNY.

Spadający z rusztowania robotnik do kolegi:

— Czy mam sanitarjuszom powiedzieć, by zaczekali, czy też mają przyjechać drugi raz?























**CENY OGŁOSZEŃ:**
Za wiersz 1-szpaltowy milimetrowy (szer. 30 mm.) ogłoszenia zwykłe za tekstem 12 gr., za wiersz 1-szpalt. milimetrowy (szer. 60 mm.) nadesłane 35 gr., za wiersz 1-szpalt. milimetrowy (szer. 60 mm.) po kronice 40 gr., za wiersz 1-szpalt. milimetrowy (szer. 60 mm.) w tekście (kronika, repertuar, dział ekonomiczny itd.) 50 gr., za wiersz 1-szpalt. milimetrowy (szer. 60 mm.) w artykułach 100 gr., za wiersz 1-szpalt. milimetrowy (szer. 60 mm.) na pierwszej stronie 60 gr., drobne ogłoszenia za słowo 10 gr., drobne ogłoszenia kupno i sprzedaż za słowo 12 gr., drobne ogłoszenia matrymonialne, korespondencje 12 gr., prywatne za słowo 12 gr., dla potrzebujących pracy lub posady 8 gr., cała strona ogłoszeniowa 285 zł., pół strony ogłoszeniowej 150 zł., cała strona tekstowa 480 zł, cała strona pod nagłówkiem (1-sza) 570 zł. Ogłoszenia zamiejscowe 30 proc. droższe. — Za ogłoszenia w miejscu zastrzeżonem, ogłoszenia osobno stojące i bez numeru doliczamy 25 proc. Odpowiedzialności za terminowy druk nie przyjmujemy. Porta przekazów nie bonifikujemy. — Uwaga! Kolumny ogłoszeniowe są podzielone na 8 łamów (szpalt), tekstowe na 4 łamy (szpalty).

**PRENUMERATA miesięczna:**
Z dostawą na miejsce lub przesyłką pocztową . . . . zł. [illegible]
Bez dostawy . . . . . . . zł. [illegible]
Za granicą . . . . . . . zł. [illegible]

Z drukarni Spółki wydawniczej: GRODKI i SPÓŁKA, pod zarz. J. PŁOCKIEGO, we Lwowie. Odp. red. STEFAN KRZYŻANOWSKI.